

Zmiana kreski;
poprawa w M-277/886
IV 15 ed



Ynowroctaw poza Pom.
Mińsk Maz.

rat:

Włodzisław Gałczewski

AK
++ Gałczewski Eligiusz
Zbigniew Steven
ps. "Grom", "Młot"

87-100 Toruń

M-277/886 Pom.¹

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Jędrzejowski Eligiusz Z. S.

J: M-247/886 Pom.

poza Pom. Innowatorów Mińsk Maz.
AK

I./1. Relacja k. 10 s. 1-10

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 15 s. 1-15

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora k. 2 s. 1-2

II. Materiały uzupełniające relację k. 6 s. 1-6

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

1) z E. Zawacką k. 3

2) dot. rodziny k. 3 s. 1-4

3) am.czyk. admin. k. 6 s. 1-6

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 3

VI. Fotografie szereg ikonografii

I/1. Pelaja - Gaterzewski Eligiusz
Zbigniew:

1. Zarys biografii żołnierza Szarych Szeregów - AK, napis kserokop. z Arch. E. Zawackiej + 1 kserokop. k. 10 s. 1-10



ARCHIWUM
Eklezji Zawackie
AK/ZWZ
m-177

Zarys biografii żołnierza Szarych Szeregów

Eligiusz, Zbigniew GALEZEWSKI (ps. Młot/Grom) urodzony 11 maja 1923 r. w Chełmie na Pomorzu syn Józefa i Heleny z domu Orłowskiej zamieszkały 5335 Magnolia Terrace, Whittier, California 90601. USA. Syn powstańca Wielkopolskiego, podharcmistrza, zawodowego chorążego 59 p.p. WKp. i pierwszego organizatora, na terenie Inowrocławia, organizacji podziemnej "Polski Związek Powstańczy". Ojciec, za powyższe jest aresztowany przez Gestapo w październiku 1940 r., i zamordowany dwa lata później w Wronkach koło Poznania. Od 1936 r. jest uczniem gimnazjum Jana Kasprówicza i drużynowym drużyny harcerskiej (ćwik) przy 59 p.p. WKp. W wojnie obronnej 1939 r. jako 16 letni harcerz-ochotnik jest w Batalionie Zapasowym 59 pp. WKp. Bierze udział w potyczkach z wojskami niemieckimi i sowieckimi jak również z Ukraińcami na trasie Inowrocław-Wawa - Lublin - Kowel. Wraca z Wołynia do Inowrocławia w końcu października 1939 r. W grudniu 1939 tworzy 5-cio osobową grupę konspiracyjną z rówieśnikami z gimnazjum Jana Kasprówicza. Posiada i ukrywana broń - pistolet Walther 7.65 mm. W 1940 r., jako goniec ojca używany jest do przenoszenia meldunków i prasy podziemnej. W październiku 1940 r. jest wraz z całą rodziną aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym "Błonie" skąd jest wysiedlony do Generalnej Guberni. W lutym 1941 r., w Mińsku Mazowieckim, jest zatrzymany przez Kazimierza Aniszewskiego (ps. Dębog) do Szarych Szeregów obwodu ZWZ/AK "Mewa", "Jamnik", "Kamień" (kolejne kryptonimy obwodu) D-ca Kompanji-mjr. Tadeusz Smo-

leński (ps. Sęka), D-ca Obwodu - Ludwik Wolański (ps. Lubicz)
 Z-ca D-cy Obwodu Józef Leszczyński (ps. Leszcz). Od chwili
 złożenia przysięgi, pod pseudonimem "Grom" odbywa służbę
 w dywersyjnym plutonie Obwodu, równocześnie kontynuując naukę
 na tajnych kompletach w Mińskim gimnazjum. W listopadzie 1942 r. zaczyna szkolenie w
 podchorążówce ZWZ/AK które pomyślnie kończy w maju 1943 r.
 w stopniu Kaptała podchorążego z przydziałem do Dywersyjnego
 Obwodu "Mewa". Wykładowcami na podchorążówce byli oficerowie
 mjr. Władysław Reda (ps. Jelen) Htm. Józef Leszczyński (ps. Leszcz)
 por. inż. Józef Suszko (ps. Kasztan) por. Tadeusz Smoleński (ps. Sęka)
 i ppt. Janusz Maciejewski (ps. Palma) Służąc w Dywersji, bierze udział
 w szeregu napadów na urzędy administracji niemieckiej w celu zniszczenia
 nakazów kontyngentowych i ewidencji osobistej, niszczy linie
 telefoniczne i mniejsze zakłady przemysłowe (mleczarnie, miejsca
 skupu, gminy) Kilka razy uczestniczy w przyjmowaniu zrzutów
 i zabezpieczeniu zrzutowisk w rejonie Mińska (Siódło, Niśniewo)
 Bierze udział w następujących większych akcjach dywersyjnych
 i sabotażowych:

Rok 1942.

- Zniszczenie Magazynów "Wehrmachtu" z materiałami budowlanymi w Mińsku.
- Zniszczenie "Arbeitsamtu" w Mińsku.
- Wysładzenie gorzelni w Ktubkach (rekwizycja spirytusu)

Rok 1943.

- Wysładzenie tartaku w Mieni.
- Zniszczenie "Arbeitsamtu" w Mińsku (potaz drugi)
- Likwidacja (wyrok) Gestapowca w Dobrem (nazwisko nieznane)

- Napad na magazyny spółdzielcze w Mińsku (rekwizycja miodu i cukru)
- Wysładzenie garbatni w Kałuszynie (rekwizycja skóry)
- Odbicie rannego więźnia AK (Wiktor Tarczyński) z szpitala pow. w Mińsku

Rok 1944.

- Wysładzenie pociągu pod Mrozami.
- Próba odbicia, z rąk żandarmerji, 83 więźniów AK w Latowiczu.
- Odbicie więźniów AK z Szpitala Jana Bożego w W-wie.
- Napad na gorzelnie w Krubkach (poraz drugi - rekwizycja spirytusu)
- Napad na cukrownie w Lesznie pod W-wą (rekwizycja cukru)
- Napad na Dworzec Towarowy w W-wie (rekwizycja wagonu z materiałami)
- Napad na Fabrykę marmelady na Gościawku (rekwizycja cukru)
- Napad na Fabrykę Fuchsa w W-wie (rekwizycja cukru i ciasteczek)
- Napad na Dworzec Towarowy w W-wie (rekwizycja wagonu skarpet)
- Zniszczenie aparatury kina na Marszałkowskiej w W-wie.
- Wysładzenie pociągu pod Celestynowem.
- Wysładzenie pociągu koło Pilawy.
- Napad na magazyny spółdzielcze w Mińsku (rekwizycja papierosów)
- Napad na transport cukru pod Mińskiem (rekwizycja cukru)
- Likwidacja i aresztowanie grupy "Andrzeja" w W-wie.
- Wysładzenie torów Kolejowych między Mińskiem a Dębem W-wie.

Od lutego do końca kwietnia 1944r. jest z-cą, d-cy oddziału Leśnego "Dęboroga". Ranny w akcji jest z końcem kwietnia odkomenderowany do W-wy dla rozpoznania i zlikwidowania grupy/bandy Andrzeja. Po wykonaniu zadania wraca do Mińska i jest przedstawiony przez Kom. Obwodu Lubiczą do odznaczenia Krzyżem Walecznych. Jako d-ca plutonu, bierze udział w koncentracji oddziałów AK "Burza" pod okręgu wschodniego "Białowieża".

z przydziałem do 3-ciego batalionu, 22 pułku, 8-mej Dywizji Piechoty i Mazowieckiej Brygady Kawalerii wystawionej przez Pod-OKręg. (D-ca zgrupowania pułk. Szeliga szef sztabu Dywizji mjr. Kazimierz Sobolewski ps. Cytus) Jest ochotnikiem w specjalnej kompanii która nie daje się rozbroić przez wojska sowieckie i pod d-ctwem rotmistrza Kosięszy-Chodkiewicza idzie na pomoc walczącej W-wie. Po nieudanych próbach przebicia się przez wojska sowieckie oddział wraca do Mińska i wchodzi spowrotem w podziemie. W końcu sierpnia 1944 r. awansowany jest do stopnia podporucznika przez Komendanta Obwodu Lubieży wraz z nominacją na szefa dywersji Obwodu w miejsce zamordowanego przez hitlerowców poprzedniego szefa por. Grota. Reorganizuje dywersję Obwodu w celu samo-obrony przeciwko represjom skierowanym na żołnierzy Armii Krajowej. W wrześniu 1944 r. w czasie akcji zbrojnej w Mińsku jest ranny i zraniony wzięty przez NKWD. Szczęśliwie ucieka z Rozwiedki 1-szego frontu Białoruskiego w Dębach Wielkich. Ponownie, będąc bez dokumentów, jest aresztowany przez U.B w Kałuszynie i jest wcielony w stopniu ppr. do 1-szej Brygady Zaporowej Wojska Ludowego stacjonującej najpierw w Chełmie a później na Majdanku. Tworzy z żołnierzami AK (27 D.P) te same jednostki organizacji podziemnej w wojsku. Nawiązuje kontakt z d-cą AK na Lubelszczyźnie pułk. Witem i oddaje się pod jego komendę. W grudniu 1944 r. otrzymuje awans na por. i w styczniu 1945 r. maszeruje z Brygadą na W-wę gdzie po zdobyciu miasta Brygada pełni służbę garnizonową. W marcu 1945 r.

jest aresztowany przez "Informację" Brygady i po trzy miesięcznym śledztwie jest postawiony przed Wojskowym Sądem Dotychczasowym. Skazany na więzienie, utratę majątku i praw obywatelskich trzymany jest w więzieniach na "Rakowieckiej" i na "11 Listopada" w W-wie. W lipcu podczas transportu Kolejowego więźniów AK odbity jest pod Dęblinem przez oddział partyzancki "Olika". Pułk. Henryk Krajewski ps. Trzaska jest transportowany w tym samym wagonie i wraz z 120 więźniami AK jest również odbity. W końcu września 1945r., z bronią w ręku, przekracza granicę. Melduje się w 2-gim Korpusie gen. Andersa we Włoszech gdzie w stopniu ppt. jest przydzielony do 2-giego Batalionu Komandosów z funkcją Oficera W.F. oddziału. W 2-gim Korpusie kończy 5-cio miesięczny "Kurs Wyszakolenia Młodszych Oficerów Piechoty". W końcu 1946r. spotyka w Anglii żołnierzy z dywersji Obwodu Mewa i dowiaduje się że był odznaczony pośmiertnie przez Kom. Obwodu Lubicza Srebrnym Krzyżem *Virtuti Militari* klasy V. Powszechnie wtedy sądzono że był w czasie akcji zbrojnej w Mińsku zastrzelony przez NKWD. Zdemobilizowany w Anglii w lutym 1947r., wstępuje do Armii Angielskiej w stopniu ppt. W listopadzie 1948r. rezygnuje ze stopnia oficerskiego i zaczyna studia inżynierskie na Uniwersytecie Londyńskim. Emigruje do USA w lutym 1951r. gdzie kontynuuje studia na Uniwersytecie w stanie Michigan (MSU) Otrzymuje stopień Magistra-Inżyniera w 1954r. i przez następnych 35 lat pracuje w tym zawodzie. Przyjmuje obywatelstwo Amerykańskie w 1956r. Od 1957r. do 1961r. w randze Kapitana służy w Armii Amerykańskiej z przydziałem do Korpusu Wojsk Inżynierskich. Jest prezesem Koła Żołnierzy AK w Los Angeles od 1987r. Żonaty z Szwajcarką (Claudine Schorer) od 1950r. ma 2 zamężne córki i wnuczkę.

Zarys biografii żołnierza Szarych Szeregów AK/ZWZ.

Eligiusz, Zbigniew GALEZEWSKI (ps. Młot/Grom) urodzony 11 maja 1923 r. w Chełmie na Pomorzu syn Józefa i Heleny z domu Orłowskiej zamieszkały 5335 Magnolia Terrace, Whittier, California 90601. USA. Syn powstańca Wielkopolskiego, podharcmistrza, zawodowego chorążego 59 p.p. WKp. i pierwszego organizatora na terenie Inowrocławia organizacji podziemnej ^{D-cy} "Polski Związek Powstańczy" ^{Wojkowa Organizacja Ziemi Zachodniej}. Ojciec, za powyższe jest aresztowany przez Gestapo w październiku 1940 r., i zamordowany dwa lata później w Wronkach Koło Poznania. Od 1936 r. jest uczniem gimnazjum Jana Kasprówicza i drużynowym drużyny harcerskiej (ćwik) przy 59 p.p. WKp. W wojnie obronnej 1939 r. jako 16 letni harcerz-ochotnik jest w Batalionie Zapasowym 59 pp. WKp. Bierze udział w potyczkach z wojskami niemieckimi i sowieckimi jak również z Ukraińcami na trasie Inowrocław - Wawa - Lublin - Kowel. Wraca z Wołynia do Inowrocławia w końcu października 1939 r. W grudniu 1939 tworzy 5-cio osobową grupę konspiracyjną z rówieśnikami z gimnazjum Jana Kasprówicza. Posiada i ukrywa broń - pistolet Walther 7.65 mm. W 1940 r., jako goniec ojca używany jest do przenoszenia meldunków i pracy podziemnej. W październiku 1940 r. jest wraz z całą rodziną aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym "Błonie" skąd jest wysiedlony do Generalnej Gubernii. W lutym 1941 r., w Mińsku Mazowieckim, jest zaprzysiężony przez Kazimierza Aniszewskiego (ps. Dębioróg) do Szarych Szeregów obwodu ZWZ/AK "Mewa", "Jamnik", "Kamień" (kolejnymi kryptonimami obwodu) D-ca Kompanji - mgr. Tedeusz Smo-

leński (ps. Sęka), D-ca Obwodu - Ludwik Wolański (ps. Lubicz)
Z-ca D-cy Obwodu Józef Leszczyński (ps. Leszcz). Od chwili
złożenia przysięgi, pod pseudonimem "Grom" odbywa służ-
bę w dywersyjnym plutonie Obwodu, równocześnie kon-
tinuuje naukę na tajnych kompletach w Mińskim gim-
nazjum. W listopadzie 1942 r. zaczyna szkolenie w podcho-
tążówce ZWZ/AK które pomyślnie kończy w maju 1943 r.
w stopniu Kaptała podchorążego z przydziałem do Dywersyj-
nego Obwodu "Mewa". Wykładowcami na podchorążówce byli
oficerowie mjr. Władysław Reda (ps. Jeleni) Htm. Józef Le-
szczyński (ps. Leszcz) por. inż. Józef Soszko (ps. Kasztan)
por. Tadeusz Smoleński (ps. Sęka) i ppr. Janusz Maciejewski
(ps. Palma) Służąc w Dywersji, bierze udział w szeregu
napadów na urzędy administracji niemieckiej w celu zni-
szczenia nakazów kontyngentowych i ewidencji osobistej,
niszczy linje telefoniczne i mniejsze zakłady przemysłowe
(mleczarnie, miejsca skupu, gminy) Kilka razy uczestniczy
w przyjmowaniu zrzutów i zabezpieczeniu zrzutowisk w re-
jonie Mińska (Siódło, Nisniewo) Bierze udział w następu-
jących większych akcjach dywersyjnych i sabotażowych:

Rok 1942.

- Zniszczenie Magazynów "Wehrmachtu" z materiałami budowlanymi w Mińsku
- Zniszczenie "Arbeitsamtu" w Mińsku.
- Wysładzenie gorzelni w Ktubkach (tekwizycja spirytusu)

Rok 1943.

- Wysładzenie tartaku w Mieni.
- Zniszczenie "Arbeitsamtu" w Mińsku (potaz drugi)
- Likwidacja (wyrok) Gestapowca w Dobrem (nazwisko nieznane)

- Napad na magazyny Spółdzielcze w Mińsku (rekwizycja miodu i cukru)
- Wysładzenie garbatni w Katuszyni (rekwizycja skóry)
- Odbicie rannego więźnia AK (Wiktor Tarczyński) z szpitala pow. w Mińsku

Rok 1944.

- Wysładzenie pociągu pod Mrozami.
- Próba odbicia, z rąk żandarmerji, 83 więźniów AK w Latowiczu.
- Odbicie więźniów AK z Szpitala Jana Bożego w W-wie.
- Napad na gorzelnie w Krubkach (poraz drugi - rekwizycja spirytusu)
- Napad na cukrownie w Lesznie pod W-wą (rekwizycja cukru)
- Napad na Dworzec Towarowy w W-wie (rekwizycja wagonu z materiałami)
- Napad na Fabrykę marmelady na Gościawku (rekwizycja cukru)
- Napad na Fabrykę Fuchsa w W-wie (rekwizycja cukru i cukierków)
- Napad na Dworzec Towarowy w W-wie (rekwizycja wagonu skarpet)
- Zniszczenie aparatury kina na Marszałkowskiej w W-wie.
- Wysładzenie pociągu pod Celestynowem.
- Wysładzenie pociągu koło Pilawy.
- Napad na magazyny Spółdzielcze w Mińsku (rekwizycja papierosów)
- Napad na transport cukru pod Mińskiem (rekwizycja cukru)
- Likwidacja i aresztowanie grupy "Andrzeja" w W-wie.
- Wysładzenie torów Kolejowych między Mińskiem a Dębem W.

Od lutego do końca kwietnia 1944r. jest z-cą, d-cy oddziału Leśnego "Dęboroga". Ranny w akcji jest z końcem kwietnia odkomenderowany do W-wy dla rozpoznania i zlikwidowania grupy/bandą Andrzeja. Po wykonaniu zadania wraca do Mińska i jest przedstawiony przez Kom. Obwodu Lubiczą do odznaczenia Krzyżem Walecznych. Jako d-ca plutonu, bierze udział w koncentracji oddziałów AK "Burza" pod okręgu wschodniego Białowieży.

1/1/9

z przydziałem do 3-ciego batalionu, 22 pułku, 8-mej Dywizji Piechoty i Mazowieckiej Brygady Kawalerji wystawionej przez Pod-Okręg. (D-ca zgrupowania pułk. Szeliński szef sztabu Dywizji mjr. Kazimierz Sobolewski ps. Cytus) Jest ochotnikiem w specjalnej kompanji która nie daje się rozbroić przez wojska sowieckie i pod d-ctwem rotmistrza Kościuszy-Chodkiewicza idzie na pomoc walczącej W-wie. Po nieudanych próbach przebicia się przez wojska sowieckie oddział wraca do Mińska i wchodzi spowrotem w podziemie. W końcu sierpnia 1944 r. awansowany jest do stopnia podporucznika przez Komendanta Obwodu Lubicza wraz z nominacją na Szefa Dywersji Obwodu w miejsce zamordowanego przez hitlerowców poprzedniego szefa por. Grota. Reorganizuje dywersję Obwodu w celu samo-obrony przeciwko represjom skierowanym na żołnierzy Armji Krajowej. W wrześniu 1944 r. w czasie akcji zbrojnej w Mińsku jest ranny i żywcem wzięty przez NKWD. Szczęśliwie ucieka z Rozwiedki 1-szego frontu Białoruskiego w Dżbach Wielkich. Ponownie, będąc bez dokumentów, jest aresztowany przez U.B w Kałuszynie i jest wcielony w stopniu ppr. do 1-szej Brygady Zaporowej Wojska Ludowego stacjonującej najpierw w Chełmie a później na Majdanku. Tworzy z żołnierzy AK (27 D.P) teźże jednostki organizację podziemną w wojsku. Nawiązuje kontakt z d-cą AK na Lubelszczyźnie pułk. Witem i oddaje się pod jego komendę. W grudniu 1944 r. otrzymuje awans na por. i w styczniu 1945 r. maszeruje z Brygadą na W-wę gdzie po zdobyciu miasta Brygada pełni służbę garnizonową. W marcu 1945 r.

1/1/10

jest aresztowany przez "Informację" Brygady i po trzy miesięcznym śledztwie jest postawiony przed Wojskowym Sądem Doraźnym. Skazany na więzienie, utratę majątku i praw obywatelskich trzymany jest w więzieniach na "Rakowieckiej" i na "11 Listopada" w W-wie. W lipcu podczas transportu Kolejowego więźniów AK odbity jest pod Dęblinem przez oddział partyzancki "Ostlika". Pułk. Henryk Krajewski ps. Trzaska jest transportowany w tym samym wagonie i wraz z 120 więźniami AK jest również odbity. W końcu września 1945r., z bronią w ręku, przekracza granicę. Melduje się w 2-gim Korpusie gen. Andersa we Włoszech gdzie w stopniu ppr. jest przydzielony do 2-giego Batalionu Komandosów z funkcją Oficera W.F. oddziału. W 2-gim Korpusie kończy 5-cio miesięczny "Kurs Wyszakolenia Młodszych Oficerów Piechoty". W końcu 1946r. spotyka w Anglii żołnierzy z dywersji Obwodu Mewa i dowiaduje się że był odznaczony pośmiertnie przez Kom. Obwodu Lubicza Srebrnym Krzyżem Wirtuti Militari Klasy V. Powszechnie wtedy sądzono że był w czasie akcji zbrojnej w Mińsku zastrzelony przez NKWD. Zdemobilizowany w Anglii w lutym 1947r., wstępuje do Armii Angielskiej w stopniu ppr. W listopadzie 1948r. rezygnuje ze stopnia oficerskiego i zaczyna studia inżynierskie na Uniwersytecie Londyńskim. Emigruje do USA w lutym 1951r. gdzie kontynuuje studia na Uniwersytecie w stanie Michigan (MSU) Otrzymuje stopień Magistra-Inżyniera w 1954r. i przez następnych 35 lat pracuje w tym zawodzie. Przyjmuje obywatelstwo Amerykańskie w 1956r. Od 1957r. do 1961r. w randze Kapitała służy w Armii Amerykańskiej z przydziałem do Korpusu Wojsk Inżynierskich. Jest prezesem Koła Żołnierzy AK w Los Angeles od 1987r. Żonaty z Szwajcarką (Claudine Schorer) od 1950r. ma 2 żonę córki i wnuczkę.

1/2. Dokumenty - Gątezewski Eligiusz
Zbigniew Steven

1. Oświadczenie Turmoniskiego Władysława i Wierczyńskiego i Głazmarczyka Władysława o przyznaniu Gątezewskiemu Orderu V R V kl., kserokop. oryg. k. 1 s. 1
2. Oświadczenie ppor. Leone Szpali, kserokop. oryg. napisu k. 1 s. 2
3. Oświadczenie ppor. Wodlińska Henryka - 23 Baon Piechoty, kserokop. oryg. napisu k. 1 s. 3
4. Oświadczenie ppor. Wody Edmund - 23 Baon Piechoty, kserokop. oryg. napisu k. 1 s. 4
5. Oświadczenie ppor. Fabianiskiego Antoniego, kserokop. oryg. napisu k. 1 s. 5
406350
6. Leg. nr 4058 Odszali Jamiętkowej 3. Korpusu, kserokop. oryg. k. 1 s. 6
7. Leg. nr 3903 Medalu Wojska, kserokop. oryg. k. 1 s. 7
8. Tymczasowe zaświadczenie Warszawskiej Dywizji Pancerniej z 31.05.1946, kserokop. oryg. w j. polskim i angielskim k. 1 s. 8
9. Zezwolenie nr 13 z 15.04.1946 na posiadanie broni, kserokop. oryg. k. 1 s. 9
10. Zaświadczenie nr 127 - uprawnienie do noszenia ..., kserokop. oryg. k. 1 s. 10
verte!

col. $\frac{1}{2}$ Gątezewski E. L. S.

11. Leg. atomkowska Stow. Polshich
Kombatantów wydane, Londyn, październik
1950, kserokop. oryg. k. 1 s. 11
12. Dokument potwierdzający służbę w
armii amerykańskiej do 15.12.1961 w
stop. kapitana, kserokop. oryg. w
j. angielski. k. 1 s. 12
13. Leg. nr 298 Kwatera Armii Krajowej,
kserokop. oryg. k. 1 s. 13
14. Leg. nr 53 Odszuki Grupy Operacyjnej
„Wschód” Armii Krajowej; leg. nr 400
- upoważniające do noszenia Odznaki
Pamiątkowej Szkoły Podchor. Rezerwy
Piechoty ZWZ-AK; kserokop. oryg. k. 1 s. 14
15. Świadectwo ukończenia kursu
młodszych oficerów rezerwy z 18.03.1946,
kserokop. oryg. k. 1 s. 15

1/2/11

OBWIADZENIE

Swiadomy odpowiedzialnosci sadowo-karnej, zaświadczam, iż znany mi osobiście ppor. GALEZEWSKI Zbigniew pseudo Grom urodzony 11.5.1923 w Chełmie został odznaczony po akcji "Burza" Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari kl.V. Fakt powyższy znany mi jest ponieważ byłem w plutonie dywersyjnym obwodu "Bewa", którego szefem dywersji po akcji "Burza" był ppor. Galezewski. Wiadomo mi jest, że papiery stwierdzające nadanie odznaczenia zostały wręczone matce ppor. Galezewski przez Komendanta obwodu Lubicza, ponieważ sam ppor. Galezewski w akcji zbrojnej będąc rannym został wzięty przez NKWD i jak powszechnie sądzono został przez NKWD zastrzelony.
M.p. 19.12.46

1 świadek *Furmankowski*
sierż.lot. Furmankowski Mieczysław

2 świadek *Kaczmarczyk St.*
plut.piech. Kaczmarczyk Władysław

Stwierdzam autentyczność podpisów i weryfikacje na podstawie przedstawionych dokumentów sierż.lot. Furmankowski Mieczysław i plut.piech. Kaczmarczyk Władysław



2 Bronu Komandosow

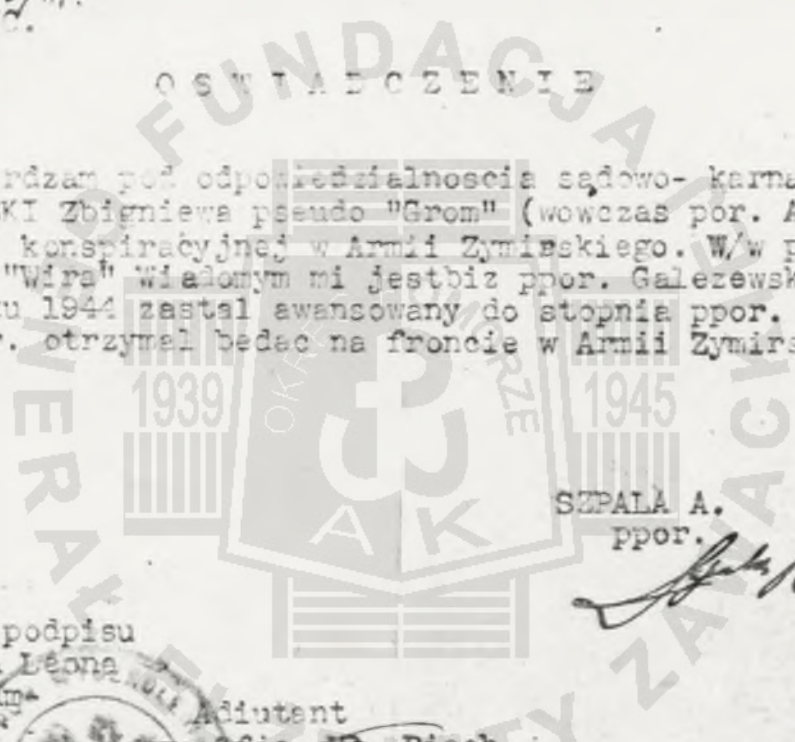
Kaczmarczyk St.
Kaczmarczyk Stanisław, ppor.

ppor. SZPALA Leon
r. 1910/-609/III.
C. W. W. PANC.

1/12/2

OSWIADCZENIE

Stwierdzam pod odpowiedzialnością sądowo-karną, iż znam osobiście ppor. GALEZEWSKI Zbigniewa pseudo "Grom" (wówczas por. Armii Zymirskiego) z działalności konspiracyjnej w Armii Zymirskiego. W/w prowadził te prace z rozkazu plk "Wira" wiadomym mi jest iż ppor. Galezewski bedac kpr. pchor. w sierpniu roku 1944 został awansowany do stopnia ppor. z Armii Krajowej a ewsne na por. otrzymał bedac na froncie w Armii Zymirskiego.



SZPALA A.
ppor.

[Handwritten signature]

Autentyczność podpisu
ppor SZPALA Leona
- stwierdzam -



Adiutant
Kursu Ofic. II. Piech.

[Handwritten signature]

PIELA
PPOR

ppor. WORDLICZEK Henryk
r. 1918/382/17
23 BAON PIECH.

1/2/3

OSWIADCZENIE

Stwierdzam pod odpowiedzialnoscia sadowo - karna ze znam osobiscie ppor. GALEZEWSKIEGO Zbigniewa pseudo "Grom" z dywersji A.K. obwod "Mewa", ppor. GALEZEWSKI ukonczyl Szkole Podchorazych Piech. Rez. w tym obwodzie w roku 1943. Wyzej wymienionego znałem w r. 1943-44 jako kpr. podchorazego.

Awans na ppor. otrzymał w sierpniu 1944r. wraz z nominacją na szefa dyw. obwodu.

Autentycznosc podpisu ppor.
WORDLICZEK Henryka
-stwierdzam-

WORDLICZEK Henryk
ppor.



Adiutant
Kursu Mł. Ofic. Piech.

[Handwritten signature]

[Handwritten signature]
PIELA
ppor.

1/6/44
Ppor. Woda Edmund
r. 1920.
23 Baon Piech.

Świadectwo.

Straschnau pod odpowiedzialnością Szefowa. Ramus
iż znam osobiście ppor. Gąsienkię "Słoginą" Tłumacza
pseud. "Jrow" jako Kpr. podchorążego zastępcę d-
cy leniego O.S. (oddziału specjalnego) w obwodzie "He wa".
Ppor. Gąsienki siałę pochodził z powiatu - reż. Kwiecyn
w tymże obwodzie w roku 1943. Później został w
jednym oddziale w roku 1944. (manec - Kabele)



Adjutant
Woda Edmund
Straschnau:

Adjutant
Kursu HE. Ofic. Piech.

[Signature]
Piech. ppor.

ppor. Fabiański Antoni

r. 1913/163/III.

1/12/5

O S T A W I E N I E

C.W.W.Panc.

Stwierdzam pod odpowiedzialnością sądową karną iż ppor. Gałęzowski
Zbigniew pseud. Grom jest mi osobą znaną. Stopień ppor. otrzymał podczas
„Burzy” w sierpniu 1944r. Fakt powyższy znany mi jest z rozmowy z por. Henke
Pawłem pseud. Bork który był dow. komp. w tym czasie w Baonie 22.P.P. w którym
przebył „Burzę” ppor. Gałęzowski

Autentyczność podpisu

ppor. Fabiański Antoniego stwierdzam

(-) F A B I A Ń S K I ppor.

adiutant Kursu W. Ofic. Piech.

Handwritten signature



(-) *Handwritten signature*
L A ppor.

ELŻBIETY ZAWI...

12/6

FUNDACJA

LEGITYMACJA

ODZNAKI PAMIĄTKOWEJ 2 KORPUSU

NR 12680

NAMENKO

STUPEŃ

ODZNAKI PAMIĄTKOWA 2 KORPUSU

OSTANIA

PRZYJMIMY WSZYSTKO CO NAS ŁĄCZY

BATALION KOMANDOSÓW
MOTORYZOWANY

(Nazwa jednostki)

LEGITYMACJA

Nr 3903

Upoważniająca do noszenia

MEDALU WOJSKA

16/7
Pracownik
Gatrowski Eligiusz
1923/466 III
(Nazwisko i imię)
(Rocznik Nr ewidencyjny)

Jest uprawniony do noszenia

MEDALU WOJSKA

po raz pierwszy

Nadanego Rozkazem Personalnym

2 korpusu Nr 181/46

M. P. 17 Lutego 1947

Devedca Beata Komandosów Zrost.
(Nazwa jednostki)

Siniłowski M. W. W. W.
(Podpis)

2. WARSZAWSKA DYWIZJA PANCERNA
/ 2 Baon Komandosów /

2-nd POL. ARMD. DIV.
2 Polish Motor Bn.

1/2/8

TYMCZASOWE ZASWIADCZENIE

PROVISORY CERTIFICATE

Zaswiadczam niniejszym, że
1923/466/III.

GAJEZOWSKI Zbigniew... jest oficerem
Armii Polskiej na Wschodzie
w stopniu podporucznika rez.

Hereby it is certified that

Mr. GAJEZOWSKI Zbigniew 1923/466/III
is an officer of Polish in
the East and holds a rank of

Zaswiadczenie niniejsze zostaje
wydane z powodu braku oryginalnego
i służy jako tymczasowy dowód
legitymacyjny z ważnością
do dnia 31.V.1946.

..... 2/Lt.

This certificate is
being issued on account of
.....
and is intended for provis-
ory identity document and is
valid until ... 31.V.1946. ...

(Miejsce na
fotografie)



II-gi Z-ca
Kwatermistrz
D.A.G.

/RIEDEL, mjr. dypl./

2 BACZ KOMANDOSÓW (zmot.)

M.p., dnia

15. IV. 1946

ZEZWOLENIE Nr 13

na posiadanie prywatnej broni palnej

Oficjantowi niniejszego

ppor. Gałczewski Eligiuszowi

zezwala się na posiadanie broni palnej Nr 225839

typ.

Walther

Niniejsze zezwolenie ważne jest do dnia

31. X. 1946

Dowódca Bactu Komandosów

Podstawa:

Rozkaz 2. Bryg. Panc.

L. dz.: 3718/Kwat/45

z dnia 31. X. 45



WŁOCHOWSKI Władysław, mjr.

1/2/120



VERA 1939 OKR 1945 ELŻBIETA WIACH

ZASWIADCZENIE Nr. 127

ppor. Gąszczewski Elżbieta Zbigniew

(stopień, nazwisko i imię)

1923/466/III

techn. I Nr. ewid.

UPRAWNIONY JEST DO NOSZENIA

- 1). Gwiazda za wojnę 1939-45
- 2). ~~Gwiazda Afryki~~
- 3). Gwiazda Italii
- 4). ~~Gwiazda Niemiec i Francji~~

(niepotrzebne skreślono)

Podstawa: Rozk. Dz. B. Nr. 188, pkt I z dnia 23. XI. 1945 r.

Dowódca B. Komandosów

Władysław Smarowski

Smarowski Władysław, mjr.

7/21/11

Legitymacja ważna do dnia
 31 grudnia 1950
 Sekretarz: *KOZO* Prezes
 Data: *1850*

Legitymacja ważna do dnia
 31 grudnia 1951
 Sekretarz: *hwojciec* Prezes
 Data: *13.2.1951*

Legitymacja ważna do dnia
 31 grudnia 19.....
 Sekretarz Prezes
 Data

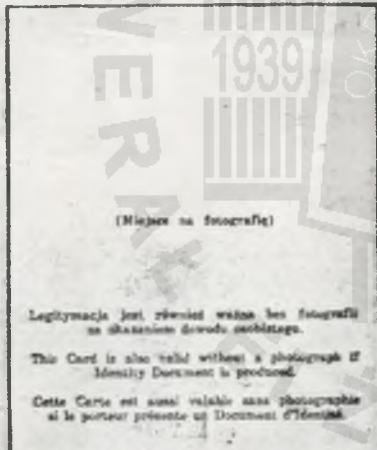
UWAGA: Ważność legitymacji przedkłada Zarząd Koła S.P.K.

STOWARZYSZENIE POLSKICH KOMBATANTÓW
 POLISH COMBATANTS' ASSOCIATION
 ASSOCIATION DES COMBATTANTS POLONAIS



LEGITYMACJA CZŁONKOWSKA
 MEMBERSHIP CARD
 CARTE DE MEMBRE

No. *1000*



NAZWISKO
 SURNAME *Gatrzewski*
 NOM
 IMIE
 CHRISTIAN NAME *Fligiusz, Ebigu*
 PRENOM
 DATA URODZENIA
 DATE OF BIRTH *11.5.1923.*
 DATE DE NAISSANCE

Jest Członkiem Zwyczajnym Stowarzyszenia
 Polskich Kombatantów na podstawie Statutu
 S.P.K. Art. III. par. 2. lit.....

The above is an active Member of the Polish
 Combatants Association.
 Le sus-nommé est Membre actif de l'Associa-
 tion des Combattants Polonais.

ZARZĄD GŁÓWNY S.P.K.
 COUNCIL of MANAGEMENT P.C.A.
 COMITÉ GÉNÉRAL DE L'A.C.P.

PODPIS CZŁONKA
 SIGNATURE
 SIGNATURE DU POSTEUR

[Handwritten Signature]

(Legitymacja służyca jest ważna łącznie z legitymacją Oddziału S.P.K.)

LONDON, dn. *parade 1950.*

Honorable Discharge



from the Armed Forces of the United States of America

This is to certify that

STEVEN GALEZEWSKI
CAPTAIN 05 701 603 CORPS OF ENGINEERS USAR

was Honorably Discharged from the

Army of the United States

on the 15th *day of* December 1961 *This certificate is awarded*

as a testimonial of Honest and Faithful Service

B. D. HART
2d Lt AGC

1/12/13

LEGITYMACJA
KRZYŻA ARMII KRAJOWEJ



Nr. 298

Nazwisko Gałęzewski

Imię Eligiusz

Pseudonim "Grom"

Przydział Oddział "Mewa"

rej. Mińsk Mazowiecki

Odnaczony został

KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ

ustanowionym dnia 1 sierpnia 1966 roku
przez dowódcę A.K. gen. Tadeusza Bora-
Komorowskiego dla upamiętnienia wysiłku
żołnierza Polski Podziemnej w latach
1939 - 1945.

Podpis

K. Ziemiński - "Wachnowski"
E-C A D - C Y W - S K I E G O K O R P U S U A . K .

Londyn, dnia 30.8.67

T/12/147

LEGITYMACJA Nr 53

Kol. por. Zbigniew

Gałęzewski

ODZNAKI GRUPY OPERACYJNEJ
„WSCHÓD”
ARMII KRAJOWEJ
W SKŁADZIE
8 DYWIZJA PIECHOTY
I
MAZOWIECKA BRYGADA
KAWALERII

ps. "Grom"

BYŁ ŻOŁNIERZEM PODOKRĘGU AK
WSCHÓD „BIAŁOWIEŻA”
I ZGODNIE Z ROZKAZEM D-CY GRUPY
ZOSTAŁA NADANA MU ODZNAKA
GRUPY OPERACYJNEJ „WSCHÓD”
ZA UDZIAŁ W WALKACH Z NIEMCAMI
W CZASIE BURZY VII – VIII 1944 r.

[Handwritten signature]
Wojewódzki Urząd Wojewódzki
Warszawa

LEGITYMACJA

Stwierdza się, że Zbigniew Eligiusz

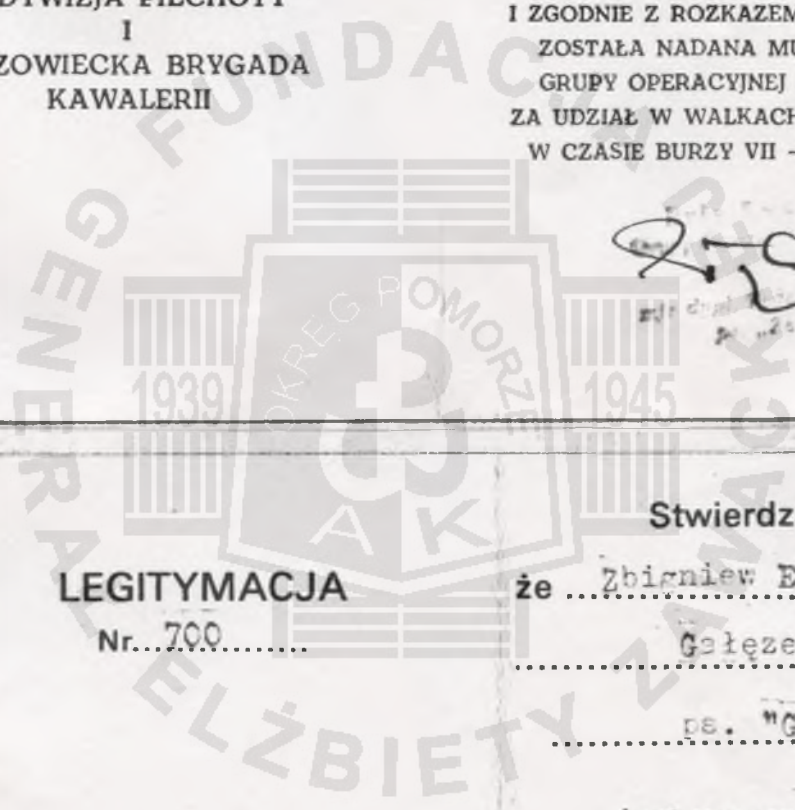
Nr. 700

Gałęzewski

ps. "Grom"

jest upoważniony
do noszenia
Odznaki Pamiątkowej
Szkoły Podchorążych Rezerwy
Piechoty ZWZ – AK

[Handwritten signatures]
Sekretarz Kapituły
Warszawa 29 listopada 19.....



12/15

CENTRUM WYSZKOLENIA ARMII

M. p. dn. 18. III 1946 r.

OŚRODEK WYSZK. PIECHOTY

L. ul. 140/1p. 146.



ŚWIADECTWO

UKOŃCZENIA KURSU MŁODSZYCH OFICERÓW PIECHOTY

ppor. GALEŹEWSKI Eligiusz Zbigniew

urodzony dn. 11.V rok 1923 w m. Chełmno (Pomorze)

ukończył kurs dców plut. strzel.

w czasie od dn. 12.XI.1945 do dn. 18.III 1946 r.

z wynikiem pomyślnym lokata

KOMENDANT

Kursu Mł. Ofic. Piech.

Ziobrowski Ludwik ppłk.



KOMENDANT

Ośrodek Wysz. Piech.

Brzosko Tytus ppłk.

1/2. Inne materiały dokumentacyjne -
- Gaterowski Eligiusz Ł. S.

1. Pismo dyk. z Baonu Komandosów
z 15. 07. 1947, kserokop. oryg. napis. k. 1 5, 1
2. Ankieta osobowa z 13. 05. 1948,
kserokop. oryg. k. 1 5, 2



2. BACON KOMANDOSOW

HULL, dnia 15.7.47

Ppor. GALEZEWSKI ELIGIUSZ

1/3/1

Zawiadamiam Pana Porucznika

ze na podstawie rozkazu W.O.U.M.Nr.20/misc./2595/30(AG.1A) 2
Bacon Komandosow z dniem 16.7.47 został zlikwidowany i z tym dniem
we wszystkich sprawach ewidencyjno-gospodarczych, jak również kom-
batanckich i prywatnych należy zwracać się do Dowództwa Pułku 6/4
Pancernego, w którym będą zdeponowane wszystkie akta oficerów i
szeregowych.

Za pracę przy organizacji i wyszkoleniu oddziału oraz
przyniesieniu się pracą bojową do chlubnego imienia jakie Bacon po-
siada, w Imieniu Służby dziękuje i wierząc, że nadejdzie chwila
wspólnego zwycięskiego powrotu, życzy wytrwania w obecnej chwili i
jaknajlepszych warunków pracy w tym przejściowym okresie.

Adres:

Pułk 6/4 Panc.
Duncombe Park
Helmsley, Yorks.

Smolewski
Smolewski Wl., major
DOWODCA 2 BACONU KOMANDOSOW

1/13/2

Pol. GODALMING 1520

Ref.No. 50666/733 1948.

P.R.C. RECORD OFFICE
WITLEY CAMP, nr. GODALMING
SURREY
13th May, 1948.

From records maintained by this Office
certified as follows :

Christian Names and Surname : Eligiusz GALEZEWSKI

Christian Name of Officer's Father: Josef Mother: Helena Maiden Nm. Orłowski

Rank : Second Lieutenant Regiment Corps /Infantry/ P.R.C.

Date of Birth: 11th May, 1923.

Place of Birth | Place: Chelmo Borough Chelmo County..... Country: Poland

Religious Denom.: Rom. Cath. Nationality Polish If Married Single

Family | Wife | Christ. Name Nationality..... Relig. Denom.....
| | Maiden Name

Status | Names : Date of Birth :
| Child:
| ren :

Education High School in Minsk 1944.

Foreign Languages : English, French, German, Russian.

Honours and Awards: Polish Cross of Valour, Medal of the Polish Army.

Wounds : Wounded in the left hand February 1944 - action of the Polish Home Army in Poland.

II. Materiały uzupełniające relacje -
- Gątezewski Eligiusz Z. S.

1. Fragment art., "Wiadomości - Wywiad" nr 60, Sokoja 1977, kserokop. k. 2 s. 12
2. art. Zb. Gątezewskiego pt. "O co walczyła Armia Krajowa, Gwiazde Polarna, Chicago, 24.03.1990, kserokop. k. 1 s. 3
3. art. Wojenna biografia wychowawce Kasprowicza - Eligiusz Zbigniew Gątezewski, brak źródła k. 2 s. 4-5
4. art. Stevena Gątezewskiego, "Daily News", 19.12.1991, kserokop. omys. k. 1 s. 6

p. Gales, rowlin - ~~zost. p.~~

12 II / 11



WIADOMOŚCI WYPAD

PISMO KOŁA 2 BACONU GRENADIERÓW
KRATKOWANE LWIĄTKA
I
KOMANDOSÓW

POLAND

COMMANDO



Rok XVI

Szkocja, marzec 1977

Nr 60

ła Zw. Inwalidów Wojennych w Edinb-
urp. A. Bieszczad, Mrs. M. Rozen z
raela; Mrs. Nan Jones z Walii; p. W.
azak z Londynu; koledzy: Z. Budzyński
Czara-Kreiza, S. Duszki, Z. Gałęzewski
Gasiewicz, W. Grek, A. Groele, J. Hab-
s, T. Heinrich, W. Hojnor, J. Hoya, T.
nicki, J. Jachinowicz, J. Jedwab, W. Ka-
ciński, F. Kępa, W. Korolczyk, A. Kowarsz
koś, W. Leitgeber, L. Licht, T. Nudel-
n, A. Piotrowicz, A. Piper, Z. Sadowski
Stępień, M. Święcicki, P. Szudek, T.
unański, R. Teperek, J. Thomson, R. Tlo-
a, S. Jawrzyńczak, A. Welcer, Z. Zales-
i L. Zalewski.

W dniu 3 stycznia kol. T. Mensler z
ną złożył w imieniu członków Kółka ży-
enia Panu Prezydentowi RP prof. Sta-
sławowi Ostrowskiemu.

CZENIA HARCERSZY KOMANDOSÓW

Koło nasze otrzymało życzenia świą-
czne i noworoczne nadesłane przez u-
estników. III Spotkania przedstawi-
eli Drużyn i Szczępów ZHP in. Boha-
rów Monte Cassino. Oto treść:

"Niżej podpisani przedstawiciele
użyn i Szczępów noszących imię boha-
rskich żołnierzy walczących pod Mon-
Cassino, czynią sobie zaszczyt zło-
ć tą drogą najserdeczniejsze życze-
a świąteczne i noworoczne. Czuwaj!"

Następują podpisy i pieczętki:

ZHP Szczęp Harcerski Nr 5. in. Boha-
rów Monte Cassino - Złotoryja.

Szczęp Czerwonych Maków in. Bohate-
w Monte Cassino, Kraków - Nowa Huta.

Harcerski Szczęp Międzyosiedlowy in
haterów Monte Cassino - Tczew.

-Szczęp "Czerwone Maki" przy W.S.P.
Opolu.

Szczęp Harcerski in. Bohaterów spod
nte Cassino "Czerwone Maki" - Lublin.

Szczęp Drużyn Komandosów in. Bohate-
w Monte Cassino przy Technikum Elek-
ycznym - Gdańsk-Wrzeszcz.

Żeglarska Drużyna Komandosów "Dywi-
i Żubrów" Bohaterów Monte Cassino -
fięc Gdańsk - Oliwa.

1 Drużyna Komandosów "Dywizji Kar-
skiej" Szczępu in. Bohaterów Monte

Cassino - Gdańsk.

Drużyna ZHP "2 Brygady Pancerniej" -
Bohaterów Monte Cassino - Gdańsk.

Drużyna Komandosów in. "Pomocniczej
Służby Kobiet" Bohaterów Monte Cassino
Hufiec Gdańsk - Oliwa.

WOLAĆ CHODZI Z KARABINEM

Już tyle
lat minęło
od zakończe-
nia wojny, a
kolega Zby-
szek Gałęze-
wski nie mo-
że rozstać
się z kara-
binem. Nie
chodzi już
co prawda na
wypadki prze-
ciw nieprzy-
jacielowi a-
le na polo-
wania na gru-
bego zwierz-
Poluje dużo
w Górach Ska-
listych i tu
spotyka nie-
dźwiedzie, je-
lenie, rysie
pury i inne
zwierzęta.

Fotografia
przedstawi-
go właśnie
na polowaniu.

Najbardziej lubi polowania zimowe, gdy
grzeźnie się w śniegu po kolana, co
przypomina polską zimą.



OBCHÓD ŚWIĘTA KOMANDOSÓW

Przypadające na dzień 13 grudnia
Święto Komandosów (33 rocznica wejścia
do akeji w roku 1943) było w ub. roku
uroczyście obchodzone w Nottingham w
niedzielę 12 grudnia. Święto rozpoczę-
ło się uroczystą mszą św. w dużej sali
Polskiego Ośrodka Katolickiego, którą

chicago

11/3

GŁOSY CZYTELNIKÓW

O CO WALCZYŁA ARMIA KRAJOWA

W styczniu 1989 roku miał miejsce tradycyjny opłatek Koła Żołnierzy Armii Krajowej w Los Angeles. Oprócz członków Koła i ich rodzin byli również zaproszeni goście, m. in. Lucyna Urbańczyk, która niedawno przyjechała z Polski. Wywiązały się interesujące dyskusje i rozmowy, później wymiany listów. Ze względu na ich ogólne znaczenie otwarty list do p. Urbańczyk zostaje zamieszczony w prasie. Autorem listu jest dr Artur Adamski. List wyraża opinię całego Koła, stąd podpisany jest przez prezesa, p. Zbigniewa Gałęzewskiego.

* * *

Droga Pani Lucyno!

Przeżyliśmy razem niezapomniane popołudnie. Pani uczestniczyła w naszym świętym — zebraniu, stykając się z tak niedawną historią Polski. My odkryliśmy — dzięki Pani obecności — rzeczywistość, o której wielu z nas wątpiło, albo nie widziało. Zadawaliśmy Pani szereg pytań. Odpowiedzi Pani, wyrażone pięknym polskim językiem (pięknym tak pod względem stylu, jak i doboru i melodii słów), były dla nas rewelacją, a dla wszystkich głębokim przeżyciem.

Śluchając Pani zdawaliśmy sobie sprawę, że nasza działalność nie ograniczyła się do wojskowych osiągnięć w czasie II wojny światowej, a teraźniejszość nie zamyka się w akcji pomocy kolegom w Kraju i we Francji, zbieraniu pamiątek i przygotowaniu źródeł historycznych dla przyszłych pokoleń.

Nasza walka z najeżdzącą niemieckim to nie był tylko romantyczny zryw, ale wyraz świadomego oporu całego społeczeństwa polskiego, które sprzeciwiło się przemocy i barbarzyństwu. Wystąpiliśmy nie tylko przeciw politycznemu gwałtowi, ale także przeciw morderstwu, ludobójstwu i po-

edy, kiedy zawierają nie sobie prawo skrót

gwałceniu wszystkich zasad cywilizowanego świata, przeciw cofaniu cywilizacji i unicestwieniu zdobyczy kulturalnych nie tylko Polski, ale całej ludzkości.

Zostawmy przyszłym historykom do oceny fakt, czy Powstanie Warszawskie miało sens, czy nie, czy miało konkretne szanse na powodzenie, czy też — jak twierdzą niektórzy, podobnie do powstania styczniowego — tych szans nie miało. Zdajemy sobie sprawę, że broniliśmy nie tylko Warszawy, nie tylko Polski, ale także i przede wszystkim podstawowych wartości ludzkich, które barbarzyńca niemiecki w nowoczesnej zbroi XX wieku, z czołgami, samolotami bombowymi i ciężką artylerią, deptał i niweczył, i chciał tworzyć nową, przerażającą cywilizację.

Dywizje wojska decydują o wielu sprawach, ale nie o wszystkich. Militarna siła, pozbawiona wartości cywilizacyjnych i moralnych może i najczęściej jest siłą destruktywną i negatywną. Koncepcje polityczne i społeczne mają swoją siłę i praktyczne znaczenie, nawet jeśli są pozbawione poparcia karabinów maszynowych, samolotów i pocisków międzykontynentalnych. Słynne powiedzenie Stalina odnośne do zdania papieża "... a iloma dywizjami wojska on dysponuje" zobrazowało (na przekór intencji autora) tę rzeczywistość. Runęła potęga niemiecka, pokonana przez aliantów. Do tego zwycięstwa przyczyniły się w dużej mierze wszelkie ruchy oporu, zorganizowane w całej Europie okupowanej przez Niemcy, razem z klęską Niemiec zostały pokonane ich zwyrodniałe koncepcje narodowego socjalizmu, przepojone ludobójstwem, uciśkiem, wyzyskiem i barbarzyństwem. Moralne zwycięstwo nad Rzeszą jest zresztą niezależne od klęski militarnej Trzeciej Rzeszy.

Te walkę o wartości ludzkie wygraliśmy na pewno. Tutaj jest zawarta najprawdopodobniej quint essencja naszej działalności, z której możemy być słusznie dumni, a która nie została jeszcze należycie oceniona i zidentyfikowana. Miejmy nadzieję, że przyśli historycy wypełnią tę lukę i że obok

celów polityczno-wojskowych, walka o człowieka, o wartości cywilizacyjne XX wieku, zostanie należycie oceniona.

Przez fakt naszego istnienia dajemy ciągle świadectwo tym wartościom, o które walczyliśmy. Nie jest ważne, kto kogo mianował porucznikiem czy generałem. Ważne jest, że naszą postawą i samym istnieniem dajemy moralne poparcie Polakom w Kraju, oparcie, o którym tak wzruszająco Pani mówiła. Oparcie to nie jest ani historią, ani przyszłością. Jest to konkretna, realna rzeczywistość, rozgrywająca się w Polsce i na całym świecie.

Wszyscy ludzie dobrej woli (niektórzy zrzeszeni w związki pisarzy, inni w organizacje obrony praw człowieka, jeszcze inni w organizacje weterańskie) występujący przeciw totalizmowi, niewoli, niesprawiedliwości politycznej i kulturalnej, jednoczą się, wspierają i tworzą wspólnie kulturę XX wieku.

Zapraszamy panią jako honorowego gościa na wszystkie nasze uroczystości i imprezy i mamy nadzieję, że o ile czas pozwoli, zechce Pani skorzystać z tego zaproszenia.

Załączam moc serdecznych pozdrowień,

Zbigniew Gałęzewski

WOJENNA BIOGRAFIA WYCHOWANKA KASPROWICZA

ELIGIUSZ ZBIGNIEW GAŁĘZEWSKI
— ŻOŁNIERZ SZARYCH SZEREGÓW, ZWZ i AK

Urodził się 11 V 1923 w Chełmnie w rodzinie Józefa, powstańca wielkopolskiego, zawodowego chorążego Wojska Polskiego, podharcemistrza, i Heleny z Orłowskich. Od 1936 r. był uczniem gimnazjum Jana Kasprowicza. We wrześniu 1939 r., jako 16-letni harcerz-ochotnik, rozpoczął swą wojenną tułaczkę, w rezultacie której w 1945 r. znalazł się na Zachodzie. Od 1951 r. mieszka w Stanach Zjednoczonych. Na Uniwersytecie w Michigan ukończył rozpoczęte już w Londynie studia inżynierskie. Jest cenionym konstruktorem amerykańskim, mającym wiele liczących się osiągnięć zawodowych. Pozostaje stale aktywny w środowisku Polonii kalifornijskiej. Od 1987 r. pełni funkcję prezesa Koła Żołnierzy AK w Los Angeles.

W czasie wojny obronnej 1939 r. znalazł się w batalionie zapasowym 59 pułku piechoty i brał udział w potyczkach z wojskami niemieckimi i sowieckimi na wojennym szlaku Inowrocław—Warszawa—Lublin—Kowel. W końcu października 1939 r. powrócił z Wołynia do Inowrocławia. Już w grudniu tegoż roku zorganizował 5-osobową grupę konspiracyjną, w skład której wchodził jego kolega z gimnazjum. Posiadał pistolet „Walther” kaliber 7,65 mm. Ojciec, żołnierz Polskiego Związku Powstańczego, wykorzystywał go do przenoszenia meldunków i prasy podziemnej. W październiku 1940 r. wraz z całą rodziną został areszto-

II/15

wany i osadzony w obozie hitlerowskim na Błoniach. Stąd wysiedlony został do GG. W lutym 1941 r. w Mińsku Mazowieckim, Kazimierz Aniszewski zaprzysiął go do Szarych Szeregów Obwodu ŻWZ-AK to kolejnych kryptonimach „Mewa”, „Jamnik”, „Kamień”). Od tej chwili pod pseud. „Grom” służył w plutonie dywersyjnym, kontynuując równocześnie naukę na tajnych kompletach mińskiego gimnazjum. W maju 1943 pomysłnie ukończył półroczne szkolenie w podchorążówce ŻWZ-AK i już jako kapral pchor. otrzymał przydział do Dywersji Obwodu „Mewa”. Brał udział w szeregu akcji na urzędy niemieckiej administracji, linie telefoniczne i mniejsze zakłady przemysłowe. Kilkakrotnie przyjmował rzuty i zabezpieczał rzutowiska w rejonie Mińska Maz. W 1942 r. uczestniczył w zniszczeniu magazynów Wehrmachtu oraz Arbeitsamtu w Mińsku, wysadzał też gorzelnie w Krupkach; w 1943 r. znalazł się w grupie niszczącej po raz wtóry miński Arbeitsamt, brał udział w wysadzeniu tartaku w Mieni, likwidacji gestapowca w Dobrem, napadzie na magazyny spółdzielcze w Mińsku (rekwizycja miodu i cukru), wysadzeniu garbarni w Kałuszynie, odbiciu Wiktora Tarczynskiego ze szpitala w Mińsku. W ciągu 1944 r. uczestniczył jeszcze w 16 innych znaczniejszych akcjach dywersyjnych i sabotażowych, w tym siedmiokrotnie na terenie samej Warszawy. Od lutego do kwietnia 1944 r. był z-cą dowódcy oddziału leśnego „Deboroga” Ranny w jednej z akcji, w końcu kwietnia 1944 r. odkomenderowany został do Warszawy dla rozpoznania i zlikwidowania „bandy Andrzeja”. Po wykonaniu tego zadania odznaczony został Krzyżem Walecznych. Jako dowódca plutonu uczestniczył w koncentracji oddziałów AK Podokręgu Wschodniego „Białowieża” w ramach akcji „Burza”. Był ochotnikiem w kompanii specjalnej, która nie dała się rozbroić przez wojska sowieckie i pod dowództwem rotmistrza Kościuszki-Chodkiewicza poszła na pomoc walczącej Warszawie. Po nieudanych próbach przebicia się oddział powrócił do Mińska, by ponownie znaleźć się w podziemiu. W sierpniu 1944 r. Gałęzewski otrzymał awans do stopnia podporucznika oraz nominację na Szeffa Dywersji Obwodu. Zorganizował dywersję w celu samoobrony przeciwko represjom wymierzonym w żołnierzy AK. We wrześniu 1944 r. został ranny i żywcem schwytany przez NKWD. Po szczęśliwej ucieczce, ponownie, będąc bez dokumentów, został aresztowany przez UB w Kałuszynie i... wcielony do 1 brygady zaporowej LWP stacjonującej najpierw w Chełmie, potem na Majdanku. Z AK-owców znajdujących się w tejże jednostce utworzył organizację podziemną w wojsku, nawiązując równocześnie kontakt z dowództwem AK na Lubelszczyźnie. W styczniu 1945 r. wraz ze swą brygadą wkroczył do Warszawy, obejmując służbę garnizonową. W marcu został aresztowany i stanął przed Wojskowym Sądem Doraźnym: skazany na więzienie, utratę majątku i praw obywatelskich. Był przetrzymywany w więzieniach na Rakowieckiej i na ul. 11 Listopada. W lipcu 1945 r., w trakcie transportu więźniów AK, został odbity pod Dęblinem przez oddział partyzancki „Orlika”. W końcu września tegoż roku z bronią w ręku przekroczył polską granicę, trafiając do 2 Korpusu gen. Andersa we Włoszech. Został przydzielony do 2 batalionu komandosów. Ukończył 5-miesięczny Kurs Wyszkożenia Młodszych Oficerów Piechoty. W 1946 r., będąc już w Anglii, dowiedział się, że był... pośmiertnie odznaczony przez Komendanta Obwodu „Lubicza” Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari V Klasy (sądzono bowiem powszechnie, że zginął z rąk NKWD).

11/16

Letter to the editor

Correct ills of Yalta

The "Evil Empire," also known as Soviet Union, is falling apart. I fought and prayed for this to happen ever since the invasion of Poland by the Red Army on Sept. 17, 1939.

Resulting from a secret Hitler-Stalin agreement, almost half of Poland was occupied and annexed by the Soviet Union. Subsequently, this ancient Polish territory became part of three Soviet Republics — Ukraine, Byelorussia and Lithuania.

Today, 52 years later, the United States and the rest of the free world are giving recognition to those Soviet Republics which were bold enough to declare their independence. In the case of the independence of Ukraine, the United States is even insisting that any change in their borders must have the consent of Moscow.

Isn't it now the right time for

the United States to look at the larger picture and correct the ills created in this region by the Yalta Conference thus eliminating potential future border conflicts? All Polish territories taken by Stalin's Red Army in 1939 must be returned to Poland. The United States, after all, was one of the three signatories of the ill-conceived Yalta agreement which enslaved millions of innocent people in Eastern Europe.

Admitting a past mistake and correcting it would be a history-making event and that is what one expects from this great nation. Also, in the euphoria created by the disintegration of the Soviet Union and our desire to help (which we can hardly afford), let us not forget that Ukrainians and Lithuanians fought on Hitler's side (SS-Galician Div.) and are responsible for countless war crimes.

Steven Galezewski
Whittier

IV/1. Korespondencja Eligiusza E. Gątezewskiego z E. Zawacką:

1. List do E. Zawackiej z 21.12.1991 z zał. - komunikat Okręgu KOTA AK nr 5/44/91, rękop. oryg. + napis kserokop. k. 5 s. 1-9
2. List do E. Zawackiej z 15.03.1992, rękop. oryg. k. 1 s. 10
3. List z załącznik do listu E. Gątezewskiego z 4.05.1992 - komunikat Okr. nr 4/45/92, napis, kserokop. k. 1 s. 11
4. List do E. Zawackiej z 21.03.1992, rękop. oryg. k. 1 s. 12

L ... 17/92 TV
Włotki, 21 grudnia 1991 r. 11/11
L 37/m MK/92

Gr. "20" Zawacka

Droga Kol. "20",

Dla wiadomości załączam wycinek
z Komunikatu Okręgu Kół AK nr 5/44/91
dotyczący działalności Okręgu Pomorskiego.
Również do możliwego odczytania
do mojej "teczki" AK Białoskiej stare
(1976-1977) artykuły z "Wypadu"
gazetki z Bałtykiem Komandosów.

Terdecnie pozdrawiam.

Stow.

[Gardzielci Ukryci]





h 34/1/92

W 1/1/2

1006 Mackinac Drive, St. Louis, MO 63146

Tel: (314) 569-2910

KOMUNIKAT OKRĘGU KOŁA AK

NR 5/44/91

15 grudnia 1991 r.

UZUPEŁNIENIA W ZARZĄDZIE OKRĘGU

Zarząd Okręgu wita w swym gronie dwóch nowych członków, Kolegów Witolda Jastrzębskiego i Mariana Pruska. Spodziewamy się, że ich obecność spowoduje dalsze zaciśnięcie współpracy pomiędzy Okręgiem i Oddziałem Koła w Chicago.

POMNIK DZIECI POLSKICH, OFIAR II WOJNY ŚWIATOWEJ

Niedziela, 16 lipca 1989 r. pozostanie niezapomnianą dla Polaków, którzy przybyli do Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej w Doylestown na uroczystość poświęcenia Krzyża-pomnika Dzieci Polskich Ofiar II Wojny Światowej.

Mszę św. koncelebrowaną z Ojcami Paulinami odprawił Ojciec prowincjał Gabriel Lorenc. Witając w świątyni fundatorkę pomnika, pielgrzymów, delegacje AK, SWAP'u, SPK, młodzież harcerską i zuchy przebywające na kolonii na terenie Sanktuarium powiedział: "Wspominamy dziś i modlimy się za dzieci polskie, które zginęły w czasie II Wojny Światowej. Im dedykujemy Krzyż-pomnik na naszym cmentarzu. Bogu, dawcy wszelkiego dobra, polecamy wszystkie polskie dzieci i prosimy Go, aby przyjaźń i pokój między narodami stały się trwałą wartością wszystkich dzieci świata."

W procesji z darami szła delegacja PWSK i ZHP składając biało czerwone kwiaty, a kilkanaście par zuchów niosło barwne bukiety polnych kwiatów. W czasie Mszy św., gdy za oknami sanktuarium było szaro i smutno, a deszcz strumieniami zalewał ziemię, do Boga leciały radosne i pełne wiary w lepszy świat, pieśni harcerzy i zuchów:

Chcemy z Tobą wybudować nowy kraj nasz, nowy świat,
W którym nie ma nienawiści, w którym każdy jest jak brat,
Z mapy świata wymaż wojny - daj nam pokój zamiast zła.
Niech się miłość wokół budzi i niech już na zawsze trwa.

Po Mszy św. harcerstwo uczciło pamięć nieżyjących rówieśników, specjalną pięknie przygotowaną akademię. Do apelu przywoływane były dzieci zmarłe w drodze do "Nieludzkiej ziemi" i te, które zginęły z chorób w tajgach Sybiru, stepach Kazachstanu i w obozach koncentracyjnych, w szpitalach po uwolnieniu, i w czasie okupacji. Stawali do apelu chłopcy i dziewczęta walczący we Włoszech i na ulicach miast polskich, mali Zawiszacy i bahaterowie Szarych Szeregów. Wszystkim dzieciom - które nigdy nie powróciły do swych domów rodzinnych, w pięćdziesiątą rocznicę Ich tragicznego losu - polskie zuchy, harcerki i harcerze, oddaleni tysiące mil od Polski, mową polską, we wzruszających wierszach, prozie i pieśniach oddali hołd.

Uroczystość na cmentarzu, ze względu na ulewny deszcz, była bardzo krótka. Krzyż-pomnik poświęcił Ojciec prowincjał. Wskazując na napis na tablicy krzyża "Modlitwą i chwilą skupienia uczcij pamięć niezliczonej ilości Dzieci Polskich, które zginęły w II Wojnie Światowej 1939-1945" poprosił, aby każdy w ciszy pomodlił

KOŁO BYŁYCH ŻOŁNIERZY
ARMII KRAJOWEJ
ZARZĄD OKRĘGU W U.S.A.



POLISH HOME ARMY
A K VETERAN S ASS'N
US HEADQUARTERS

Lat. do listu z 21.12.91¹

*IV/1/3
Komunikat nr 5/44/91*

1006 Mackinac Drive, St. Louis, MO 63146

Tel: (314) 569-2910

KOLEŻANKOM I KOLEGOM, PRZYJACIOŁOM I
SYMPATYKOM - ZARZĄD AMERYKAŃSKIEGO
OKRĘGU KOŁA AK SKŁADA SERDECZNE
ŻYCZENIA RADOSNYCH ŚWIĄT BOŻEGO
NARODZENIA I POMYŚLNEGO NOWEGO ROKU!

*Jan Kabanowski
Mieczysław Chodkowski
Władysław Sobala
Admirek Męczyński
Tadeusz Skarżewski*



*Leon Stepic
Julian Białużyca
Witold Spychalski
Jan Krawiec
Włodzisław Nowinski
Wanda Jankowska*

Edward G. Zaczekowski

GRUDZIEŃ 1991

się. Złożone wokół pomnika kwiaty, jak barwny dywan pokryły ziemię.
G.K. uczestniczka uroczystości poświęcenia

FUNDATORKA, podpułkownik MARIA TROJANOWSKA była Żołnierzem Armii Krajowej, spędziła pierwsze lata II Wojny Światowej w Warszawie jako kurierka. Aresztowana przy przeprowadzaniu oficerów polskich na granicy rosyjskiej. Po półrocznym pobyciu w więzieniu została wysłana na Syberię. Przez lata swojej tułaczki widziała dramat dzieci polskich. Ich cierpienia miały ogromny wpływ na przeżycia fundatorki. Po wielu latach życia i pracy w Stanach Zjednoczonych zrodziła się myśl uczczenia niezliczonej liczby dzieci polskich, które cierpiały i ginęły niewinnie.

Pomnik został zaprojektowany i wykonany w Polsce na Dolnym Śląsku w Strzegomiu.

Dzisiaj w wieku lat 86, ta wielka działaczka społeczna i prawy człowiek w rezultacie wylewu krwi do mózgu straciła pamięć i świadomość otoczenia. Przebywa obecnie w szpitalu Grand Park Convalescent w Los Angeles.

KALENDARIUM DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU OKRĘGU W OKRESIE OD 7 WRZEŚNIA DO 7 GRUDNIA 1991

- 27 wrzesień - Prezes Okręgu spotkał w Waszyngtonie prezesa stołecznej Delegatury Okręgu Koła AK Kolegę Zdzisława Dziekońskiego. Przedyskutowano sprawy organizacyjne Okręgu Koła oraz zagadnienia związane z nadchodzącym Zjazdem Koła AK w Londynie. Zakreślono dalsze plany obchodów rocznic AK związanych szczególnie z 50 rocznicą Powstania Warszawskiego.
- wrzesień ✓ - J.F. Fulbright Scholarship Board w Stanach Zjednoczonych zawiadamia, że Kolega Wienczyśław Wagner, Wiceprezes Zarządu Okręgu Koła AK dla Spraw AK w Polsce, otrzymał stypendium na roczne prowadzenie wykładów na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Wykłady obejmą prawo porównawcze oraz amerykańskie, federalizm amerykański jak i organizacje sądownictwa. Kolega Profesor Wagner posiada doktoraty prawa z Uniwersytetów w Warszawie, Paryżu i Northwestern Chicago.
- 5 października ✓ - Prezes Okręgu spotkał Prezesa Oddziału San Francisco Kolegę Władysława Piotrowicza oraz członków tego Oddziału. Omawiano obecną działalność jak i program obchodów rocznicowych opracowanych przez Zarząd Okręgu. W spotkaniu uczestniczył także Kolega Profesor Jerzy Lerski z którym przedyskutowano temat jego prelekcji, jaka będzie wygłoszona w cyklu sesji naukowych przygotowanych z okazji nadchodzących 50-letnich roczni Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego.
- 19 października - Do Warszawy został przekazany projekt sztandaru Żołnierzy AK w USA. Za pośrednictwem pani Marii Szydłuk, przedstawicielki Fundacji Knobel /środowisko Zgrupowania RÓG/, zostanie on wykonany przez zawodowe hafciarki, a jego ukończenie przewidywane jest na drugą połowę przyszłego roku.
- 26/27 października ✓ - Prezes Okręgu Koła AK wraz z Prezesem Okręgu Fundacji AK Kol. Wiesławem Chodorowskim spędzili weekend w środowiskach AK w Detroit. Przeprowadzono wizję lokalną prac nad powiększeniem Muzeum AK, omówiono z Komitetem Muzeum plany dalszego rozwoju oraz potrzeby Muzeum. Przedyskutowano z przewodniczącym Komitetu Obchodu Rocznic AK, Kolegą Juliuszem Przesmyckim, postęp w ich przygotowaniu. W niedzielę wzięto udział w Mszy św. za Ojczyznę zamówioną przez Oddział Metropolii Detroit. Po Mszy św. miała miejsce, pod przewodnictwem Prezesa Oddziału Kol. Zenona Stępnia, ceremonia wbijania gwoździ do nowo ufundowanego sztandaru. W czasie uroczystości nastąpiło także wręczenie Krzyży Zasługi zasłużonym AKowcom, przyznanych w 1990 roku przez Prezydenta Kaczorowskiego. Dzień zakończono wspólnym obiadem.

IV
11/5

K P A

- 31 październik - Przez 3 dni Prezes Okręgu uczestniczył w półrocznym zebraniu Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej. Na uwagę zasługują wystąpienia naszych Kolegów: Jana Nowaka-Jeziorańskiego omawiającego polityczne znaczenie wyborów w Polsce oraz sytuację ekonomiczną Kraju, jak i Edmunda Banasikowskiego w sprawie pomocy Polakom w Rosji Sowieckiej i na Litwie oraz zagadnienie polskiej granicy wschodniej. W dziedzinie zagadnień polonijnych na czoło zagadnień wysuwają się propozycje zmian statutowych, plany zwołania konwencji, sytuacja finansowa KPA i działalność Fundacji Charytatywnej Kongresu.
- 2 listopad
- 31 październik - Miało miejsce zebranie prezydium Zarządu Okręgu Koła AK. Dyskutowano materiał przygotowany na Zjazd Koła AK w Londynie.
- 9 listopad - Prezes Okręgu przyjął na prywatnym spotkaniu Kolegę Janusza Czernikiewicza, Redaktora Biuletynu Informacyjnego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Omawiano zagadnienia związane ze współpracą pomiędzy Środowiskami AK w Polsce i za granicą.
- 9 listopad - Członkowie Zarządu Okręgu, Koledzy Witold Jastrzębski Prezes Oddziału Chicago, Marian Prusek oraz Kazimierz Gorczak z żoną udali się do Polski celem odkopania i przekazania do Muzeum Wojska Polskiego broni, zakupanej w 1945 roku. W następnym komunikacie podamy szczegóły tej bardzo ciekawej, historycznej wyprawy do Polski.
- 28 listopad - Prezes wraz z delegatami amerykańskiego Okręgu Koła AK, Kolegami: Władysław Dąbek, Czesław i Wanda Deminet, Witold Jastrzębski, Zenon Stępień i Wienczysław Wagner wzięli udział w obradach Światowego Zjazdu Koła AK w Londynie. Osoby zainteresowane szczegółami Zjazdu mogą zwrócić się o kopie sprawozdania Prezesa Okręgu, które zostało przekazane Prezesom Oddziałów i Delegatur.
- 1 grudzień

ZWIĄZEK KADETÓW 1919-1939 poszukuje absolwentów Korpusu Kadetów Nr 1 we Lwowie:

- ARCISZEWSKI Stanisław - podobno mieszka w Kanadzie.
- BIERNACKI Olgierd - ostatnie wiadomości z przed 10 lat są, że mieszka w Brazylii.
- WINIARSKI Jerzy - mamy wiadomość, że przebywa na terenie USA. W 1987 roku pisał do Anglii do Army Record Office prosząc o wyciąg z ewidencji służby w Armii Polskiej i przekazanie go do USA na ręce p. Świderskiego /adres nieznany/.

Ktokolwiek posiada wiadomości odnośnie miejsca zamieszkania powyższych osób, proszony jest o łaskawe skontaktowanie się z p. Ryszardem F. Wolskim, Wiceprezesem na USA. Adres: 211 Virginia Circle, Martinez, California, 94553, tel./510/ 933-5724

Z DZIAŁALNOŚCI OKRĘGU POMORSKIEGO

Okręg Pomorski stanowi jedną z najbardziej czynnych placówek środowiska AKowskiego w Polsce. Na uwagę zasługuje działalność Fundacji "Archiwum Pomorskie Armii Krajowej" i Klubu Historycznego im. Antoniego Antczaka.

Poza pracą archiwalną, Fundacja publikuje regularny biuletyn i warte specjalnej uwagi wydawnictwa "Archiwum Pomorskie AK", książka pt. "Walka Podziemna na Pomorzu w latach 1939-1946" oraz broszura, nowe wydanie drugiego obiegu z okresu stamu wojennego pt. "Armia Krajowa na Pomorzu". Gotowy do druku jest tom II Archiwum pt. "Okręg Pomorski w Dokumentach". Tom III stanowić będzie część I "Słownika Konspiracji Pomorskiej 1939-1945".

Książki powyższe są do nabycia za dobrowolną donacją u Koleżanki "ZO", majora Elżbiety Zawackiej, ulica Gagarina 136 m.26, 87-100, Toruń. Koleżanka "ZO" przyjmuje także donacje na kupno gablotek dla Archiwum Fundacji. Donacje powyżej 100 dolarów będą upamiętnione specjalnym okuciem na gablotce z nazwiskiem ofiarodawcy.

Koordynatorem i przedstawicielem amerykańskim Fundacji i Archiwum Pomorskiego jest Kolega Zbyszek "Grom" Gałęzewski, członek Oddziału w Los Angeles, były jego prezes. Kolega "Grom" apeluje do wszystkich AKowców pochodzących z Okręgu Pomorskiego, bez względu gdzie w AK służyli, aby zgłaszali się do niego celem odnowienia kontaktów i nawiązania współpracy administracyjno-historycznej. Prosimy pisać na adres: Zbigniew Gałęzewski, 5335 Magnolia Terrace, Whittier, CA 90601 lub dzwonić /213/ 692-3240.

BIOGRAFIA DRUKÓW DOKTORA JANA F. MORELEWSKIEGO

Poniżej podajemy biografie artykułów i druków jakie ukazały się w latach 1989-1991 autorstwa Dr. J.F. Morelewskiego. Doktor Morelewski przez 14 lat sprawował funkcję prezesa Okręgu Koła AK w Stanach Zjednoczonych. Obecnie jest Prezesem Honorowym tego Okręgu.

"Dokąd idziemy?" - Dziennik Związkowy - 30/XI/1989

"Poza marginesem" - Dziennik Związkowy - 28/XII/1989

"List do Redakcji" na temat dorobku kombatanckiego na emigracji - Dziennik Związkowy - 22-24/VI/1990

"List do Redakcji" odnośnie wypowiedzi min. K. Skubiszewskiego, że Polska nie rości pretensji terytorialnych do Ziemi Wschodnich - Dziennik Związkowy - 1-3/VI/1990

"List do Redakcji" odnośnie wstrząsającej śmierci gen. Nila - Dziennik Związkowy - 12-14/X/1990

"Granice Polski na Wschodzie i Zachodzie" Dziennik Związkowy - 25-26/IV/1990

"Tragedia narodu i człowieka" - Dziennik Związkowy - 5-7/IV/1991

"Prawo do własnego grobu" - Dziennik Związkowy - 28/V/1991

"Moje refleksje" - Dziennik Związkowy - 31/V-2/VI/1991

"Pochylmy czoła" dzieje i śmierć ppłk. dypl. Macieja Kalenkiewicza ps. "Kotwicz" - Dziennik Związkowy - 16-18/VIII/1991

"Komendant "Wilk" Krzyżanowski" - Dziennik Związkowy - 27-29/IX/1991

"Pamiętniki partyzanta" książka J. Wyrwy - Dziennik Związkowy - 18-20/X/1991

Z ZIEMI WILEŃSKIEJ / z prasy Krajowej /

Gazety w Polsce relacjonują obszernie przebieg uroczystości na Wileńszczyźnie w 47 rocznicę operacji AK "Ostra Brama". Główna uroczystość rocznicowa odbyła się 13 lipca br. w miejscu walk zgrupowania nr 2 AK mjr. Mieczysława Potockiego "Węgielnego" w Krawczunach nad Wilią. Wileńskie Koło żołnierzy AK otrzymało sztandar organizacyjny.

14 lipca br. przed pomnikiem w Ponarach naczelny duszpasterz kombatantów polskich ks. bp. Zbigniew Kraszewski odprawił Mszę świętą w intencji straconych Polaków. Po nabożeństwie poświęcono mogiły żołnierzy AK w Skorbuscianach, na Rossie, w Mikuliszkach i Murowanej Oszmiance, na cmentarzu Piórmont a także w innych miejscowościach - na grobach żołnierzy Armii Krajowej i Wojska Polskiego zostały złożone kwiaty. Biskup Kraszewski celebrował również Mszę świętą w Kaplicy Ostrobramskiej.

Przypominamy, że w lipcu 1944 roku oddziały AK na Wileńszczyźnie, dowodzone przez gen. Aleksandra Krzyżanowskiego ps. "Wilk" w ramach "Burzy" przeprowadziły operację "Ostra Brama" mającą na celu wyzwolenie Wilna. Opór Niemców ustał 13 lipca 1944 r. Po zajęciu Wilna i Wileńszczyzny przez Armię Czerwoną gen. Wilk wraz ze swoim sztabem został aresztowany. Aresztowania i deportacje objęły dziesiątki tysięcy Polaków. Około 6-7 tysięcy rozbrojonych żołnierzy AK internowano w obozie w Miednikach. Niektóre oddziały AK m.in. 5 Brygada rotmistrza Zygmunta Szendzielarza "Łupaszk" i część 77 pułku piechoty nie złożyły broni i przedzierały się lasami

na Grodno i Warszawę. Część maszerujących na zachód oddziałów AK musiała toczyć walki z oddziałami NKWD, jak 2 lutego 1945 roku pod wsią Rowiny koło Korelicz.

W uroczystościach wzięła udział liczna grupa gości z Polski, w tym wicemarszałek Sejmu RP Olga Krzyżanowska córka gen. "Wilka", szef urzędu do spraw Kombatantów i Osób represjonowanych Zbigniew Zieliński, córka gen. Grota-Roweckiego Irena Rowecka-Mielczarska oraz ponad 200 osobowa grupa byłych żołnierzy AK, bezpośrednich uczestników walk na Wileńszczyźnie. Delegację polskiego parlamentu przebywającą w Wilnie, w związku z obchodami rocznicowymi Wileńskiej AK, przyjął Vytautas Lanndsbergis, przewodniczący Rady Najwyższej Litwy.

W SPRAWIE LUDOBÓJSTWA /z prasy Krajowej/

Wiele gazet i tygodników przynosi informacje na tematy związane z karaniem winnych za zbrodnie w okresie stalinowskim. Na konferencji prasowej w dniu 12 lipca br. Minister Sprawiedliwości prof. Wiesław Chrzanowski poinformował, że w toku jest 170 śledztw dotyczących zbrodni stalinowskich, a w dalszych 700 sprawach prowadzone jest postępowanie wyjaśniające. Śledztwo prowadzi powstała 12 czerwca br. Główna Komisja Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu - Instytut Pamięci Narodowej.

Zaawansowane jest między innymi śledztwo dotyczące dokonanych przez NKWD mordów w więzieniach na ówczesnych Kresach Wschodnich po 22 czerwca 1941 roku. W ciągu kilku dni zamordowano wtedy kilkadziesiąt tysięcy Polaków. Zdaniem ministra Chrzanowskiego skala tych zbrodni przewyższa w sensie liczbowym mord Katyński. Dotychczas zgromadzono materiały dotyczące 27 więzień. Wiele w tych sprawach zależeć będzie od pomocy miarodajnych czynników ZSRR.

Jeśli idzie o zbrodnie dokonywane przez UB, prowadzone jest między innymi śledztwo w sprawie zabójstwa około 80 działaczy PSL w okresie referendum 1944 r. i wyborów 1947r., jak też mordu dokonanego 25 maja 1945 roku przez funkcjonariuszy powiatowego UB w Krasnymstawie na chłopach, których podejrzewano o współpracę z AK. Zdaniem min. Chrzanowskiego z procesów prowadzonych tuż po październiku 1956 r. wynika, że są podstawy wszczęcia postępowania przeciwko ponad 80 funkcjonariuszom Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

"Rzeczpospolita" i "Słowo Powszechne" z 13 lipca br. cytują oświadczenie Ryszarda Januszkiewicza, dyrektora Głównej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, że sporządzona będzie "Czarna księga zbrodni stalinowskich". Będą tam umieszczone nazwiska ich sprawców, oficerów UB, informacji, sędziów i prokuratorów. Brakuje jednak kadr, aby działalność Komisji prowadzić z właściwym rozmachem oczekiwanym przez społeczeństwo, a zwłaszcza przez rodziny zamordowanych. "Cudu nie uczynimy" stwierdza senator Juszkiewicz, nie będzie tysięcy procesów przeciwko zbrodniarzom. Czynione są jednak starania, aby wszystkie zbrodnie okresu stalinowskiego udokumentować historycznie i ukazać ludziom straszną prawdę tych lat.

W Baruckim lesie, gminie Wielowieś, województwie Katowickim, 26 września 1946 r., w stodole nastąpił wybuch i pożar, który strawił doszczętnie budynek. Jak wynika z zeznań naocznych świadków, w stodole przetrzymywani żołnierze Armii Krajowej oraz powracający z Zachodu żołnierze Polskich Sił Zbrojnych. Funkcjonariusze UB w ten sposób zgładzili aresztowanych patriotów. Niestety nie udało się Prokuraturze Rejonowej w Gliwicach ustalić okoliczności mordu i jego sprawców. W sobotę, 6 lipca br. na miejscu okrytym wieloletnią tajemnicą zbrodni UB na żołnierzach AK i PSZ odbyła się uroczystość patriotyczno-religijna z udziałem wojewody katowickiego, kombatantów AK, delegacji gmin i duchowieństwa. W miejscu zbrodni wmurowano tablicę pamiątkową oraz poświęcono krzyż-pomnik ufundowany i postawiony przez żołnierzy 39 pułku artylerii. Sprawozdania z uroczystości umieściły: "Dziennik Zachodni" z Katowic 8 lipca br. oraz "Polska Zbrojna" 10 lipca br.



12/1/8

KOMITET MUZEUM ARMII KRAJOWEJ
ORCHARD LAKE, MICHIGAN



Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO ROKU

ZARZĄDOWI OKREGU I FUNDACJI ARMII KRAJOWEJ W USA

WSZYSTKIM DONATOROM

KOLEZANKOM I KOLEGOM NAJLEPSZE ŻYCZENIA POMYSŁNOŚCI

ZASZYŁA

KOMITET MUZEUM AK W ORCHARD LAKE, MICHIGAN

Z OSTATNIEJ CHWILI

1 grudnia 1991 roku

WNIOSEK W SPRAWIE LUDOBÓJSTWA.

- XVI Zjazd Delegatów Koła AK po gruntownym rozpatrzeniu sprawy wnioskuje, ażeby nowo obrany Zarząd Główny Koła Armii Krajowej wystosował formalne pismo do władz polskich w Warszawie, domagające się wytoczenia postępowania karnego przeciwko zbrodniarzom byłego reżymu PRL winnym ludobójstwa i odpowiedniego ich ukarania
- Domagamy się również, ażeby nowo obrany Zarząd zalecił wszystkim środowiskom Koła Armii Krajowej przybrania czynnej postawy w powyżej przedstawionej sprawie. Nie można bowiem budować prawdziwej Polski darowaniem czynów urągających zasadom prawa i sprawiedliwości i wychowywać przyszłe pokolenia w duchu bezprawia i przesądzie. Że praworządność i patriotyzm nie dopiaca.

Włodzimierz Klonowski
Włodzimierz Klonowski
Sekretarz

Janusz Zadarnowski
Janusz Zadarnowski
Prezes

TV 9
M/9

**KOŁO B. ŻOŁNIERZY
ARMII KRAJOWEJ
OKREG U.S.A.**



**POLISH HOME ARMY
VETERANS'
ASSOCIATION IN
U.S.A.**

NUMER LEGITYMACJI

I.D. CARD N° _____

**ZASWIADCZENIE WERYFIKACJI
CERTIFICATE OF SERVICE**

(1 1/4" X 1 3/4"
PHOTO)

NINIEJSZYM POŚWIADCZAMY IŻ:
THIS IS TO CERTIFY THAT:

JEST ZWERYFIKOWANYM
ŻOŁNIERZEM ARMII KRAJOWEJ
HONORABLY SERVED
IN THE POLISH HOME ARMY

DATA, MIEJSCE I N° WERYFIKACJI:
DATE, PLACE & VERIFICATION N°:

ODDZIAŁ/UNIT: _____

SEKRETARZ
SECRETARY

PREZES
PRESIDENT

PODPIS OKAZICIELA I PSEUDONIM
BEARER'S SIGNATURE

DATA WYDANIA:
DATE ISSUED: _____

Zarząd Okręgu Koła AK rozpoczął wydawanie nowych legitymacji. Zweryfikowani żołnierze Armii Krajowej mogą otrzymać ten dowód przesyłając na adres Zarządu zdjęcie z ostatnich 3 lat, kopię weryfikacji z wymaganą informacją oraz czek na 10 dolarów wystawiony na Okręg według nagłówka tego Komunikatu.

L 103/11/92 W. Inffiet, 15 marca 92r.
L 474/29/92

Szanowna i Droga Kol. "Zo".

11/10

Dziękuję serdecznie za list z 26-11-91. wraz z załącznikami który z niezrozumiałych powodów dopiero przed wczoraj od brata otrzymałem. Załączniki zostały natychmiast rozestane do adresatów w Londynie. Niestety nie byłam ale pomimo mojej niezobecnosci wybrałam mnie do Rady Naczelnej Koła b. Ożonierzy A.K.

✓ Dla informacji załączam sprawozdanie Zadarnowskiiego i kopie postulatów i wniosków dyskutowanych w Londynie.

Nie pamiętam czy wspominałem że pułk. Kamiński miał ciężki zawal serca i był już jedną nogą po drugiej stronie. Dzięki Bogu wyszedł z tego bez widocznych kłopotów.

Jego powrót do zdrowia cieszy nas bardzo bo on przecież w tym roku osiągnie osiemdziesiątkę.

Planuję przylot do Kraju w lipcu na zjazd 2-giego Batalionu Komandosów (2-gi Korpus gen. Andersa) który odbędzie się 15 lipca w DN-wie. Postarada się zameldować w Tutonii między 20 a 24 lipca.

Serdecznie pozdrawiam "Stom".

- o -

TV 11/11/11

komunikat Okręgu nr 6/45/92

Czemu nasz rząd milczy?

*zaw do Intn pisy
S gort zwróty 2 USD
ob 27 4-0592*

KOLEŻEŃSKIE OPINIE

List do Redaktora
Los Angeles Times
Times Mirror Square
Los Angeles, CA 90053

Drogi Redaktorze,

'Przeklęte Cesarstwo' znane również jako 'Związek Sowieckich Republik' rozpada się. Ja walczyłem i modliłem się o to, od dnia 17 września 1939 roku, kiedy Armia Czerwona zaatakowała Polskę. Tegoż podłego dnia, który był rezultatem tajnego układu Hitlera ze Stalinem prawie połowa Polski była okupowana i siłą włączona do Związku Sowieckiego. Później, te prastare ziemie polskie stały się częścią trzech Sowieckich republik Ukrainy, Białorusi i Litwy.

Dzisiaj, 52 lata później, Ameryka i reszta wolnego świata przyznaje suwerenność tym sowieckim Republikom, które miały odwagę zadeklarować swoją niepodległość. W wypadku Ukrainy, Ameryka nawet wymaga, że jakiegokolwiek zmiany w ich granicach muszą mieć aprobatę Moskwy.

Czy nie jest obecnie odpowiedni czas, aby Ameryka popatrzyła na tę sprawę z innej perspektywy i naprawiła zło spowodowane w tym rejonie przez Konferencję Jałtańską, eliminując w ten sposób przysięże zatargi o granice?

Wszystkie ziemie polskie zabrane przez Czerwoną Armię Stalina muszą być zwrócone Polsce. Ameryka była jednym z trzech krajów odpowiedzialnych za podpisanie układu Jałtańskiego, który oddał w ręce Stalina miliony ludzi we Wschodniej Europie.

Przyznając się do winy i naprawiając popełnione błędy jest godne Wielkiego Narodu jakim jest Ameryka. Również zadowolenie spowodowane przez rozpad Związku Sowieckiego i nasza chęć dania im pomocy finansowej /na którą właściwie nie możemy sobie pozwolić/, nie powinna wykreślić z naszej pamięci faktu, że Ukraińcy i Litwini walczyli po stronie Hitlera /Dywizja SS-Galicja/ i że są odpowiedzialni za wiele ohydnych zbrodni wojennych.

Z poważaniem

Zbigniew Gałęzewski
5335 Magnolia Terrace
Whittier, CA 90601
tel. /310/ 692-3240

Kopie do Senatorów
i Reprezentantów Stanu

Kolega Zbigniew Gałęzewski jest czynnym członkiem Oddziału Koła AK w Los Angeles. Z jego wypowiedzią zgadza się szereg Koleżanek i Kolegów - a co o niej myślą nasi Czytelnicy - prosimy o uwagi!

Włodzimierz Klonowski

Włodzimierz Klonowski
Sekretarz

Janusz Zadarnowski

Janusz Zadarnowski
Prezes

Prof. E. Zawacka
ul. Gagarina 136 m 26
87-900 Toruń

Wpłynęło dnia 15.4.96
599/26/96

IV/11/12

Gatunowa Instrukcja

21 Marca 1996 r.

IV/11

Szanowna i Droga Pani Majorze,

Dotarła do mnie wiadomość o udekorowaniu Pani "Orderem Orła Białego" Z całego serca gratuluje, tej zasłużonej wierną służbą ojczyźnie, Ojczyźnie.

Przepraszaam za tak długie milczenie spowodowane zmianami w moim życiu. Wszystko u mnie przewróciło się "do góry nogami" Moje dotychczasowe rejsy narciarskie, polowania, wypadki wsiolde i podróże po świecie zmieniły się na lekarzy, lekarstwa, szpitale i wózek inwalidzki. Już od 1994 roku walczę z rzekomo nieodwracalną chorobą neurologiczną (Motor Neuron & Dysimmune Neuropathy) która atakuje i niszczy moje mięśnie. W 1995 roku czterokrotnie wylądowałem w szpitalu bo dusiłem się z braku powietrza. Obecnie, muszę używać ten i nową podłączyć się do maszyny która pomaga mi w oddychaniu. Nie w ten sposób żołnierz powinien umierać, dlatego walczę z tą chorobą i wierzę że wygram tą walkę i powrócę do zdrowia.

Serdecznie pozdrawiam i jeszcze raz gratuluje uhonorowania "Orderem Orła Białego".

Zbigniew Gajkowski "Grani"

IV/2. Korespondencja dot. Józefa Gątezewskiego
- ojca Elżbiety.

1. List E. Zawackiej z 9.12.1989
z inf. o J. Gątezewskim opr. przez
M. Wozniaka, kserokop. oryg. k. 1 s. 1-2
2. List Edmunda Tyloche z 26.03.1992,
mpis kserokop. z opisiskiem
E. Zawackiej k. 2 s. 3-4



14/12/11

Dane dotyczące Józefa Gałęzowskiego, ur. 13 II 1900 w Strzelnie:

J.G. wstąpił do Wielkopolskiej Organizacji Wojskowej, która przekształciła się wiosną 1940 r. w Wojskową Organizację Ziemi Zachodnich. Zaprzysiężającym był sierżant Stanisław Gramacki z Poznania, ur. 19 XII 1901. w Inowrocławiu, ps "Kmicic", "Smiały", zaprzysiężony III 1940 r. i ustanowiony komendantem Inowrocławia. Aresztowany około 24-25 VII 1/40 r.

W tej organizacji byli też z Pomorza:

- ✓ - Dziarnowski /imienia brak/, kmdt dla Torunia, Starogardu i Chełmży,
- ✓ - Dzierżykraj Strzyżewski, kmdt dla Szubina, ps Vanitas,
- ✓ - Marian Polaszyński ps Wołodyjowski, dla Szubina, ur. 19 V 1909, pochodził z Wilczycy pow. Konin,
- ✓ - Jakub Wiśniewski, ur. 18 VI 1887 r. z Inowrocławia,
- ✓ - Stefan Biniszkiewicz, ur. 12 XII 1887 r. w pow. Mogilno,

Zróżdła: Akt oskarżenia z dnia 10 III 1942 r. - AP Poznań, zespół Wronki, tom 652, "Wrocławski Tygodnik Katolików nr 47 z dnia 29 II 1958, nr 3 z dnia 18 I 1959, nr 21 z dnia 24 VIII 1959, Wyrok OLG Posen, sygn. 2 OJ s 54/42 z 2 VI 1942 r. Polaszyński skazany na 6 lat, Gałęzowski na 6 lat. Stanisław Gramacki popełnił samobójstwo w śledztwie 7 V 1942 r.

Sprawą interesuje się Koło Środowiskowe WOZZ Okręgu Wielkopolska Stowarzyszenia Żołnierzy AK - Sekretarz dr Lubomira Broniarz, zam. Poznań, ul. Piekary 11

Powyższe dane udostępnił mi dr Mariam Woźniak, 61 727 Poznań, ul. Inżynierska 1 B m. 6

Serwanta Zawasche

Torun, 4 grudnia 1989

*Proszę Stefana Gałęzowskiego, Prerus Kofa PAK w Los Angeles
5335 Magnolia Terr, Whittier CA 90601*

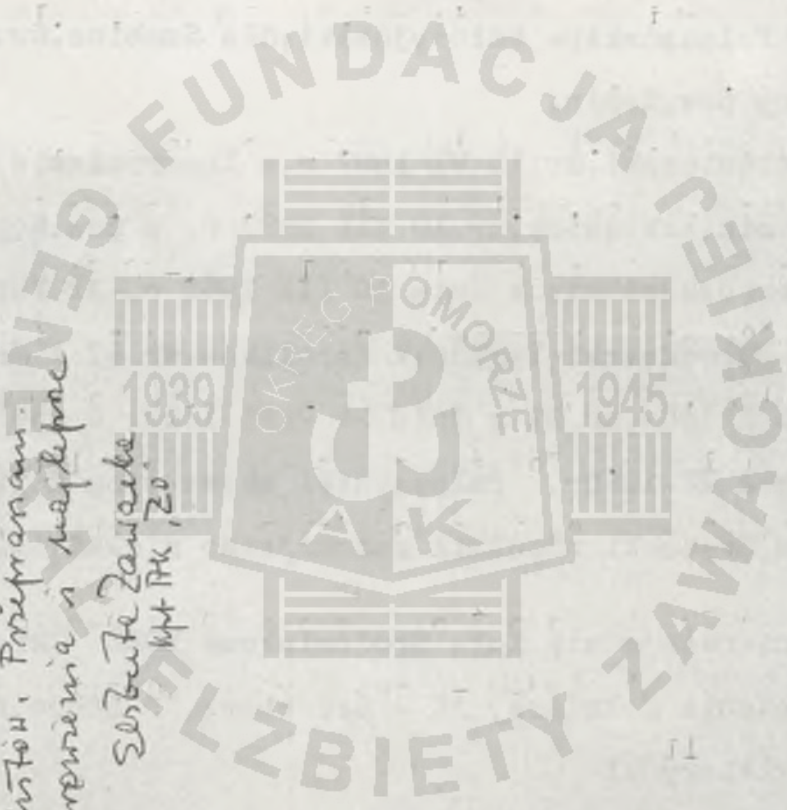
Szanowny Roleps,

*Proszę o gawęć informacji o ojcu Panu. Ponieważ zebrały się już
teksty osobowe J. Gałęzowskiego, bardzo proszę o dane biograficzne
ojca i także zdjęcia (możliwie z czasów okupacji). A może zna Pan
myśli wyminione? Proszę też być tymczasem odważnym i nie
wstydzić się, która ojcu się należała, które będą Panu znane w Polsce, to niech Pan w liście*

IV/2/2

Termin 9 grudnia 1989

Drogi Kolego
 Zamam przyśladam list (na adreście) do Kł
 Madona Pana pętkwa, ełftujęse w fakty nleasęp
 Dętkujs, w twaku zmndujs organ zaiawia
 Ferkisimj, w twaku zmndujs organ zaiawia
 Fm daję Ardiurum i Muzem AK. Jak obk
 ama zatakuriam ogranię korespondenckę z tym
 zwięzang. Stęd opięznicia i ogłaiawia
 pporęte pner tęwrenie listów. Pzupracam
 tęwz swdeemę pōzdręwrenia i wyłępac
 zęwrenia Sntis kerna Sębręte Zawęte
 14t PK, 20



Szczecin, dnia 26 marca 1992 r. L. dz. 523/29/92

Drogi Kolego !

do S. Gałazewskiego NSR
nat. do In. In. prywatny S. Gałaz. do SZ
14/2/92

Przyznaje, że list Kolegi Lile mnie zaskoczył. List od syna ogólnie szanowanego i przez nas w Inowrocławiu uznanego za bohatera chorążego 59 p.p.

Jesteśmy tego samego rocznika. Mieszkaliśmy blisko siebie. Chodziliśmy do tego samego Gimnazjum. Byliśmy harcerzami - ja najpierw w drużynie gimnazjalnej a następnie kolejowej a kolega w wojskowej i nie mieliśmy okazji się poznać osobiście.

Mieszkałem przy ul. Dworcowej 39 obecnie Nr. 80. Tj. 2 dom od koszar 59 pp. od kina wojskowego strone dworca. Kolegowałem się z kolegami znanymi również Koledze. - jak synowie sierż. Rządowski Edmund, Musielak Teodor, syn mjr. Trojana Zosia Pieczyńska - syn kapelmistrza orkiestry wojskowej i inni. Często jako dzieci przebywaliśmy w koszarach. Później jako podzięcy przeżywaliśmy wszystkie uroczystości które odbywały się w koszarach 59 pp. Zналиśmy, więc i poczet sztandarowy pułku i bąącego dla nas wzorem b. przystojnego żołnierza chor. Gałazewskiego. Znałem również kolegi Rodzine jak również Kolego jako Lilucha.

W czasie okupacji zostałem aresztowany w 1943 r. razem z Klemensem Kwiatkowskim za przynależność do tej samej organizacji. Razem z nami zostali aresztowani koledzy Twego Ojca z 59 pp. Przebywając z nimi w obozach na Błoniach, Vercie VII i Żabikowie w Poznaniu a następnie w obozie konc. Gross Rosen potwierdzali, że dzięki bohaterskiej postawie chorążego Gałazewskiego który ich nie zdradził mogli by być już aresztowani już w 1940 r. Jak wynikało z ich relacji Niemcy nie mogli Ojcu udowodnić przynależności do podziemnej Organizacji. Dzięki temu wielu kolegów Ojca z 59 pp. nie zostało aresztowanych i przeżyło okupację.

Z aresztowanych kolegów Ojca z 59 pp. z którymi razem przebywałem należy również zaliczyć do bohaterów : sierż. Niemczyka / mały / zmarł na mojej celi zbity przez Gestapo - który również nikogo nie wydał. Zginął również sierż. Musielak i inni, jak również mjr. Trojan w Katyniu i inni.

Przepraszam, zbyt długie wprowadzenie do tematu który Kolegę najbardziej interesuje ale wydaje mi się że to konieczne.

Wiadomość o aresztowaniu chor. Gałazewskiego rozniosła się błyskawicznie po Inowrocławiu a szczególnie wśród kolegów Twego Ojca z 59 pp. Obawali się, że nastąpią dalsze aresztowania. A teraz sam transport.

Była ładna pogoda może marzec - kwiecień 1940 r. kiedy prowadzoną więźniów na dworzec ul. Dworcową i między innymi Twego Ojca. Eskortowano nie wielką grupę więźniów około 18-tu. Szli trójkami i bardzo wolno a w drugim rzędzie Kolegi Ojciec.

Do dziś mam przed oczyma ten widok chor. Gałazewskiego który jako jedyny z grupy pomaga i podtrzymuje kolegę nie mogącego iść. Eskortowało ich 6-8-tu gestapowców. Z domów zaciekawieni mieszkańcy otwierali okna aby lepiej zobaczyć. Co chwile było słyhać krzyki gestapowców " Die Fenster zu machen ". Nie widziałem aby

był pobity ale czuło się, że Ojciec zdaje sobie sprawę, że polacy mieszkający przy ul. Dworcowej mimo krzyków gestapowców obserwują cały ten pochód eskortowanych więźniów. Proszę wybaczyć, że zrobię takie porównanie.

Mimo utrudnienia przez pomagane koledze Ojciec szedł tak jakby nam na wolności chciał pokazać, że Gestapo jego nie pokonało i jak należy za jego przykładem nie załamywać się. Może Kolega być dumny z tak wspaniałego Ojca i Polaka.

Nie wiem, czy kolegoa wie, że przy naszym Gimnazjum powstało Stowarzyszenie byłych wychowanków Gimn. Powstało co prawda dopiero po 80-tym roku i jest dość prężne, dzięki zaangażowaniu naszych kolegów i obecnych profesorów. Odbyło się już kilka sesji naukowych i opracowano kilka białych plam których Komuniści chcieli by zataić. Opracowane zostały publikacje dot. Obozu na Błoniach Drużyny harcerskiej Gimn. i Hufca Inowrocławskiego. Walka z okupantem i udział organizacji podziemnych działających w Inowrocławiu jak AK. Szare Szeregi, SN i inne. Obecnie 4 kwietnia 92 ma się odbyć Walne zebranie naszego Stowarzyszenia a 3 maja 92 odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej Inowrocławskiego AK. Niestety obecny stan mego zdrowia nie pozwala na odbycie tak dalekiej podróży kolejną do Ina. Bardzo żałuję, tym bardziej że mieliśmy się spotkać z Klemensem Kwiatkowskim, który będzie w Inie 3.5.92. Z Klemensem utrzymuje kontakt listownie jak również jego siostrą.

Bardzo szkoda że nie mogę być gdyż jest konieczność uzupełnienia historii 59pp. Co prawda jest opracowany cały szlak bojowy 59 pp. ale w okresie kiedy w Polsce istniała cenzura i wiele spraw pominięto. Konieczne jest uzupełnienie a jest to już ostatni dzwonek - wiele świadków już nie żyje. Będę dopingował kolegów z Ina. aby przystąpili do opracowania i uzupełnienia o okres okupacji kiedy to żołnierze 59 pp. dalej podejmowali walkę z okupantem w oswobodzeniu naszej Ojczyzny. W historii pułku nie może zabraknąć i wyróżnić takich bohaterów jak chor. Gałazewski, mjr. Trejan, sierż. Niemczyk i inni.

Będę miał informacje na bieżąco z uroczystości z Ina i chętnie przekaże je koledze. ^z Przy okazji ~~z okazji~~ zbliżających się Świąt Wielkanocnych życze przyjemnych Świąt - dużo zdrowia oraz przekazuje serdeczne pozdrowienia.

Może, że list mię dotrze do kolegi przed świętami. Przejrzeliście do USA list kilka 3 tyg. jeszcze raz serdecznie pozdrawiam

To gdyby kolega miał jeszcze jakies pytania - bardzo proszę chętnie odpow.

IV/3 Korespondencja z administracją
amerykańską - Galeszewski Elżbieta & Steven

1. List do Kotła Byłych Żołnierzy
AK w Los Angeles z 7.03.1990
do prezydenta USA, kserokop.
oryg.

k. 131

2. Korespondencja z różnymi
osobami adm. adm. amerykańskiej:

- 4.04.1990, 4.06.1990, 12.08.1990;

kserokop. napis. oryginalnie

k. 55, 2-6



KOŁO BYŁYCH ŻOŁNIERZY
ARMII KRAJOWEJ
W. LOS ANGELES, CALIF.



POLISH RESISTANCE FORCES
VETERANS ASSOCIATION, INC.
IN LOS ANGELES, CALIF.

NON-PROFIT ORGANIZATION
CHARTERED IN STATE OF CALIF.

10/3/1

Whittier, California
March 7, 1990

The President
The White House
Washington D.C. 20500

Dear Mr. President,

Forty-five years ago, millions of people were enslaved as a result of the Yalta agreement where leaders of three big nations made decisions about other nations without their presence and consent.

It seems that we are ignoring that lesson of history and are again on the verge of repeating the same mistake by following the "two plus four" framework in attempting to unify the two Germanies. The "high handed insensitivity" and arrogance of the German leaders are certainly an indication of their future intentions. All nations invaded, raped and devastated by Germany have an enormous stake in the nature of reunited Germany and must take part in the discussions to protect their interests.

Poland, which lost six millions of its citizens thru genocide and methodical annihilation by Germany, has a particular interest in the permanence of its Western border. Polish people must know that their right to live in secure borders should not be subject to territorial claims by Germany neither now nor in the future.

No nation, not even the United States of America, which is stained with responsibility for Yalta, can decide on matters involving Poland without Poland's participation. The issue is so critical to thirty-five million Poles that any attempt by Germany to change Poland's post-war borders will lead to war. Permanent and guaranteed border confirmed by negotiations with Poland's full participation is also the only way that Poland will be able to get rid of unwanted Soviet troops stationed on its territory. These troops currently are the guarantors of the present border and will not be needed once the German-Polish treaty is signed.

Mr. President, I respectfully urge you to abandon the "two plus four" framework and include Poland and other nations which played a substantial part in the defeat of Germany in any negotiations leading to the reunification. This is the prerogative of the "victors".

DAVID DREIER
CALIFORNIA

411 CANNON BUILDING
WASHINGTON, DC 20515
(202) 225-2305

112 NORTH SECOND AVENUE
COVINA, CA 91723
(818) 339-9078
(714) 592-2857



IV/3/2

BANKING, FINANCE AND
URBAN AFFAIRS
COMMITTEE

SMALL BUSINESS
COMMITTEE

VICE CHAIRMAN
ANTITRUST, IMPACT OF
DEREGULATION AND PRIVATIZATION
SUBCOMMITTEE

CHAIRMAN
TASK FORCE ON FOREIGN AFFAIRS

CO-CHAIRMAN
HOUSING TASK FORCE
U.S. MEXICO INTERPARLIAMENTARY
CAUCUS

TASK FORCE ON POW/MIAs

SENATE/HOUSE
JOINT TASK FORCE ON AFGHANISTAN

SPECIAL TASK FORCE ON:

- EDUCATION
- TRADE COMPETITIVENESS
- DRUG ABUSE
- ENVIRONMENT

Congress of the United States
House of Representatives
Washington, DC 20515
April 4, 1990

Mr. Steve Galezewski
5335 Magnolia Terrace
Whittier, California 90601

Dear Mr. Galezewski:

Thank you for sending me a copy of the letter you sent to President Bush regarding Poland.

As you may know, the President agreed to include Poland in talks relating to the reunification of Germany. I support this decision because I realize that there are genuine concerns among the Polish and German people regarding the stability of the existing borders of Poland and Germany.

Please contact me in the future if there are other issues of interest to you.

Sincerely,

David Dreier
Member of Congress

DD:dr



United States Department of State

Washington, D.C. 20520

TV/3/3

June 4, 1990

Mr. Steven Galezewski
President
Polish Resistance Forces
Veterans Association, Inc.
5335 S. Magnolia Terrace
Whittier, CA 90601

Dear Mr. Galezewski:

The White House has asked that we reply to your letter to President Bush regarding the participation of Poland in meetings on German unification.

The United States has encouraged and promoted the dramatic and historic events in Eastern Europe. We recognize that Poland is indeed the first of the Eastern European countries to embark on the road to democratization and a free market system, and is in many respects a model for other countries in the region to follow.

President Bush has made it clear that the United States formally recognizes the current border between Poland and Germany as constituting the permanent German-Polish border. No responsible politician in the United States or Europe believes otherwise. Consequently, the United States will make sure that decisions that affect Poland's interests will not be made without Poland's involvement.

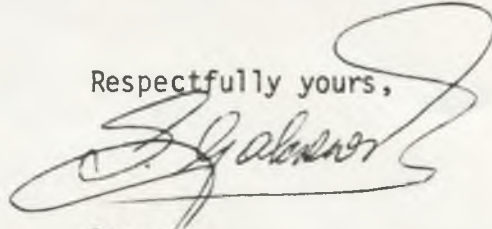
Talks have already begun between the Federal Republic and the German Democratic Republic and the United States, United Kingdom, France, the Soviet Union (the "Two-plus-Four" group) to discuss the forthcoming process of German unification. These talks are designed to deal with the residual rights and responsibilities of the Four Powers in Germany which derive from the occupation of Germany at the end of World War II and from agreements to which the Four Powers are signatory. As such the talks are meant to focus primarily on the question of allied rights and responsibilities. The talks are not designed

IV/3/4

Page 2.

I and ten million other United States citizens of Polish origin pray and hope that in your wisdom, you will make decisions on behalf of our nation that will remove the stains which Yalta left on the map of Europe.

Respectfully yours,

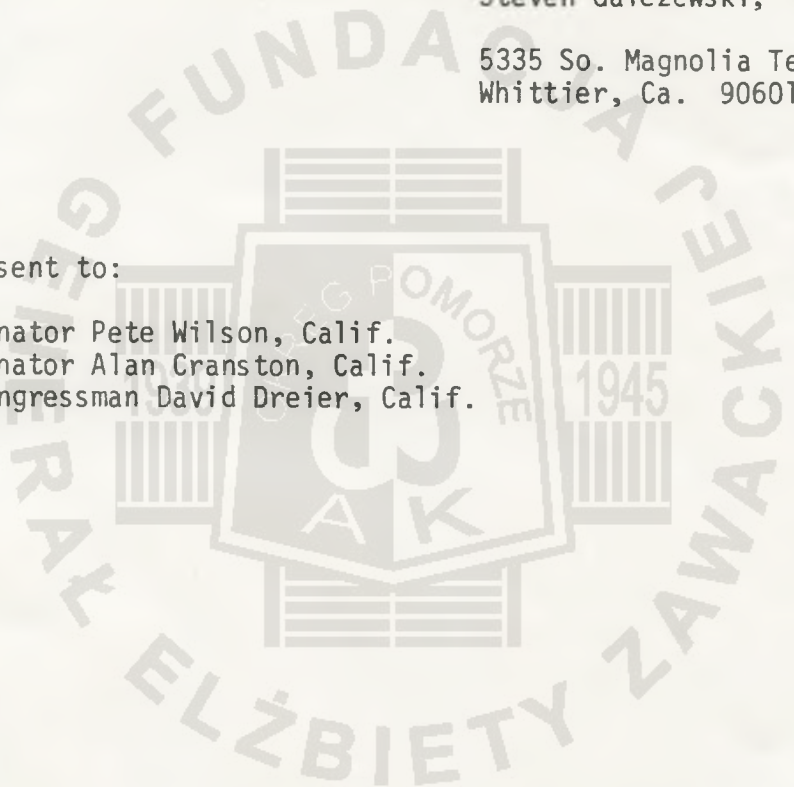


Steven Galezewski, President

5335 So. Magnolia Terrace
Whittier, Ca. 90601

Copies sent to:

Senator Pete Wilson, Calif.
Senator Alan Cranston, Calif.
Congressman David Dreier, Calif.



United States Senate

WASHINGTON, D.C. 20510

September 12, 1990

IV/3/5

Mr. Steven Galezewski
5335 S. Magnolia Terrace
Whittier, California 90601

Dear Mr. Galezewski:

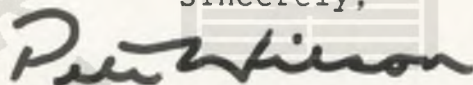
Thank you for contacting me regarding the status of the current border between Germany and Poland.

I appreciate your interest in such a sensitive issue critical to the sovereignty and development of both Poland and the other emerging democracies of Eastern Europe. The Oder-Neisse border line, in my opinion, must remain stable and unaltered as the Soviet threat to its former satellite states recedes and the people of Germany begin to take concrete steps towards the reunification of their country.

For this reason, I applaud the recent declaration by the West German parliament that a re-unified democratic Germany would formally conclude a treaty with Poland securing the Oder-Neisse frontier as we know it today. Such a development will prove vital to ensuring that a future Europe liberated from communist tyranny will not degenerate into a continent rife with territorial and nationalistic disputes.

Thank you once again for sharing your views with me.

Sincerely,



PETE WILSON

PW:pm

IV/13/6

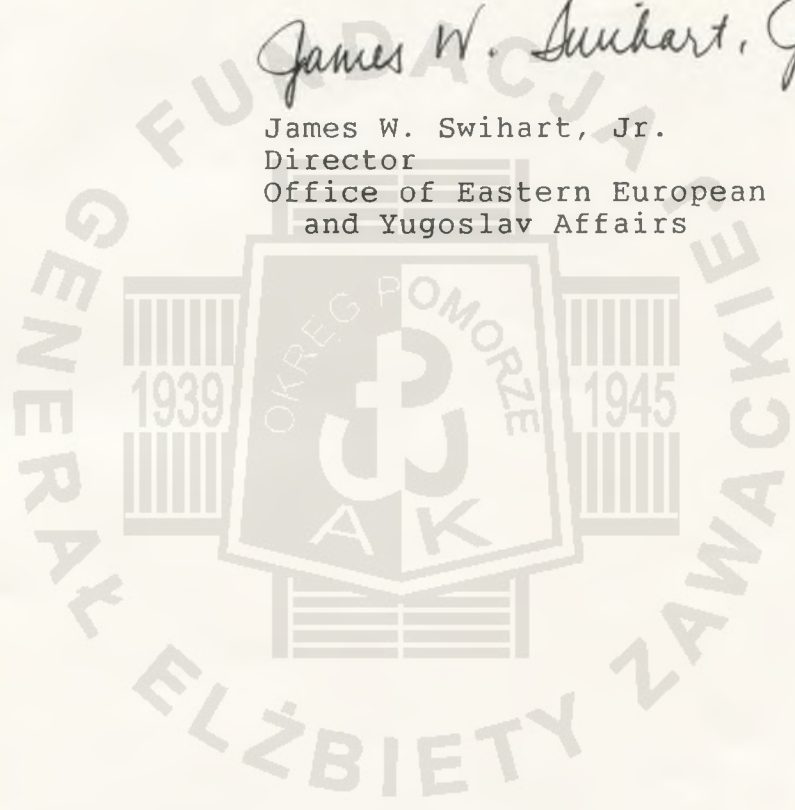
to decide a future political and security system for Europe. For your information, the "Two-plus-Four" group announced that Poland would be invited to participate in the talks when the Polish border is discussed, during the third ministerial meeting expected to take place in July in Paris.

Poland has a fundamental right to exist behind secure and legally defined borders. This is a right which the United States fully supports.

Sincerely,

James W. Swihart, Jr.

James W. Swihart, Jr.
Director
Office of Eastern European
and Yugoslav Affairs



T: M. 277/886 Pom.

poza Pom.

Gatexewski Eligiusz
/v. Karty informacyjne
K. 3

Galezewski Elżysz Zbigniew Polak
Steven Pom.



S + P
mgr inż. ELIGIUSZ,
ZBIGNIEW STEVEN GAŁĘZEWSKI

1923-1996

Żołnierz Armii Krajowej ps. „Młot”, „Grom” obwód „MEWA”. Kawaler Srebrnego Krzyża „VIRTUTI MILITARI” kl. V. Odznaczony Krzyżem Walecznych, wieloma innymi polskimi, brytyjskimi, amerykańskimi. Ppor. ARMII KRAJOWEJ, por. WOJSKA POLSKIEGO, por. ARMII BRYTYJSKIEJ, kpt. ARMII AMERYKAŃSKIEJ – „KOMANDOS”.

PATRIOTA – Kochał POLSKĘ

Zmarł 20 września 1996 roku w Californii. Pogrzeb odbędzie się 17 października 1996 roku w Montanie USA.

Kochająca żona, córki, zięciowie, wnuki – California USA

Oddani bracia – Jurek, Włodek z rodzinami w Polsce

Msza Św. zostanie odprawiona dnia 17 października 1996 roku o godzinie 18.00 w Kościele Matki Boskiej Zwycięskiej w Toruniu, ul. Podgórna.

71907

Gatzezewski Eligiusz poza Pom.³
s. Józefa

zob. T: M-253/862 Pom. Gatzezewski
Józef - Tomu

MR-TV '15



Tom

Włodzisław
← adres brata Stefana

ps. "Grom"
"JUST"

M-277 / 886 km

AK-Pozna Pom

++ Gałęzowski Elżbieta-Zbi

zmart - 1996 r.

TCH 90

Gatęzowski E. Z. S.



FUNDACJA GENERALA ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii Krajowej
oraz Wojskowej Szkoły Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurza 93, tel. 0048 56 65 22 138
e-mail: zapak@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244